Cena numeru 15 groszy

Dziś 20 stron. Specjalny dodatek „Republika Dzieci"

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok XII | ŁÓDŹ, ŚRODA, 18 KWIETNIA 1934 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 105

Warszawa pod znakiem wizyty Barthou

Wraz z francuskim ministrem przybywa z Paryża 16 dziennikarzy. — Wielkie znaczenie rozmów warszawskich.

Barthou będzie przyjęty przez Marszałka Piłsudskiego

Warszawa, 17 kwietnia.

(B) **Życie polityczne Warszawy stoi już zdecydowanie pod znakiem zbliżającej się wizyty p. Louis Barthou, ministra spraw zagranicznych Francji.**

Dzisiaj min. Beck odbył dłuższą naradę z ambasadorem Francji, p. Laroche, który wczoraj powrócił z Paryża.

Przygotowania dyplomatyczne wizyty min. Barthou wydają się być ukończone. Nie ulega wątpliwości, że **głównym tematem rozmów będzie sprawa umocnienia porozumienia polsko - francuskiego w kwestiach rozbrojeniowych.** Wydaje się być już dzisiaj pewnem, że w rezultacie rozmów warszawskich

FRANCJA I POLSKA PONOWNIE ZADEKLARUJĄ SWOJĄ SOLIDARNOŚĆ W DZIEDZINIE ŻĄDANIA BEZPIECZEŃSTWA DLA TYCH NARODÓW, KTÓRE MAJĄ ZGODZIĆ SIĘ NA ROZBROJENIE.

Z drugiej strony Francja i Polska zadeklarują swoje stanowisko negatywne wobec prób dozbrajania się pewnych narodów.

Pozatem **tematem rozmów będzie oczywiście sprawa napiętych ostatnio stosunków polsko-czechosłowackich.**

Minister Barthou będzie starał się pośredniczyć pomiędzy Polską i Czechosłowacją, do czego powołany jest przedewszystkiem w charakterze reprezentanta kraju sojuszniczego w stosunku zarówno do Polski jak i Czechosłowacji.

Wobec tego, że min. Barthou bezpośrednio z Warszawy udaje się do Pragi, — **będzie mógł tam przedstawić niezadowolenie rządu polskiego z uprawianej ostatnio przez administrację czechosłowacką polityki w stosunku do polskiej mniejszości narodowej.**

Przyjazd min. Barthou do Warszawy ustalony został ostatecznie na niedzielę, 22 b. m. o godz. 5 po poł. **Najważniejszym będzie dzień poniedziałkowy, 23 b. m. w ciągu którego przewidywana jest 2-krotna konferencja min. Barthou z min. Beckiem oraz wizyta gościa francuskiego w Belwederze u Marszałka Piłsudskiego.**

Min. Barthou opuści Warszawę we wtorek, dnia 24 b. m. i uda się do Krakowa, skąd po jednodniowym pobycie wyjedzie do Pragi.

Według zgłoszeń, nadesłanych do dnia dzisiejszego do ministerstwa spraw zagranicznych w Warszawie, **wybiera się do Polski z min. Barthou ponad 16 najwybitniejszych dziennikarzy francuskich, a wśród nich kilku naczelnych redaktorów i sprawozdawców politycznych wielkich dzienników francuskich.**

Już dzisiaj przybył do Warszawy naczelny redaktor „Le Petit Parisien", p. Bourges, który stara się nawiązywać pierwsze kontakty z przedstawicielami polityki polskiej i z dziennikarzami polskimi.

Niemcy żałują,

że Barthou nie zatrzyma się w Berlinie.

Paryż, 17 kwietnia.

(PAT) Berliński korespondent „Matin" donosi, że w tamtejszych kołach politycznych wyrażają głośny żal z powodu decyzji ministra Barthou niezatrzymywania się w Berlinie w drodze do Warszawy.

Gdyby polityka niemiecka w ostatnich czasach — **pisze korespondent** — ograniczała się tylko do pewnych pokojowych oświadczeń kanclerza, nic istotnie nie stałoby na przeszkodzie, by francuski minister spraw zagranicznych w przejeździe do Warszawy, zatrzymał się w Berlinie, ale polityka niemiecka nie ogranicza się wyłącznie do słów Hitlera pod adresem Francji. **Berlin zapoczątkował metodyczne wysiłki w celu osłabienia więzów sojuszów francuskich w Europie Środkowej.** Jak się zdaje dyplomacji niemieckiej udało się osiągnąć pewne powodzenie. W tych warunkach — pisze korespondent — Berlin powinien zrozumieć, że **Francja obecnie pragnie nanowo nawiązać kontakt ze swymi sprzymierzeńcami, aby dokładnie zdać sobie sprawę z tego, czy i jakie zamiary zaszły z inicjatywy dyplomacji niemieckiej w ogólnej sytuacji Europy.** Elementy te są zatem niezbędne do przeprowadzenia każdej poważnej rozmowy bezpośredniej czy pośredniej pomiędzy Francją a Niemcami.

Min. Titulescu w Paryżu

Na konferencji z Barthou poruszono sprawy związane z wyjazdem francuskiego ministra do Warszawy.

Paryż, 17 kwietnia.

(PAT) Rumuński minister spraw zagranicznych Titulescu, który wczoraj późnym wieczorem przybył do Paryża, dopiero dziś nawiązał oficjalny kontakt z przedstawicielami rządu francuskiego. W południe na cześć ministra odbyło się śniadanie, wydane przez prezydenta republiki Lebrun'a. Na śniadaniu obecni byli prócz gości rumuńskich niemal wszyscy członkowie gabinetu francuskiego, poseł francuski w Bukareszcie oraz poseł rumuński w Paryżu. Bezpośrednio po tem przyjęciu min. Titulescu udał się do prywatnego mieszkania ministra spraw zagranicznych Barthou, z którym odbył dłuższą konferencję.

Głównym przedmiotem rozmowy według „Liberte" była sprawa kryzysu, jaki przechodzi zagadnienie rozbrojenia, a w szczególności sprawa gwarancyj, jakich domaga się Francja w nocie, wystosowanej dzisiaj do rządu angielskiego. Od gwarancyj tych, jak wiadomo, Francja uzależnia swe przystąpienie do konwencji rozbrojeniowej.

Drugiem zagadnieniem, poruszonem w rozmowie, były **niedawno podpisane protokuły rzymskie** pomiędzy Austrją, Węgrami i Włochami. **Wreszcie poruszono również sprawy, związane z wyjazdem min. Barthou do Warszawy i Pragi.**

Zdaniem „Liberte" chodziło o ustalenie współpracy Francji i Rumunji w dziele reorganizacji Europy centralnej.

Po rozmowie z min. Barthou, minister Titulescu udał się na konferencję z marszałkiem Petain.

Jutro Titulescu odbędzie drugą rozmowę z ministrem Barthou, konferencję z premjerem Doumergue oraz z szegiem ministrów i z przewodniczącym komisji zagranicznej izby deputowanych. Przewidziane są również rozmowy z szregiem inych osobistości politycznych.

Nie ulega wątpliwości, iż rozmowy Doumerguea i min. Barthou z Titulescu dotyczyły sprawy rozbrojenia. Przypuszczać należy, iż negatywne stanowisko Francji wobec zbrojeń niemieckich, jak również postulat francuski zwołania komisji głównej konferencji rozbrojeniowej spotkały się z całkowitą aprobatą min. Titulescu. W innych sprawach obaj ministrowie również doszli do uzgodnienia poglądów.

Idee, jakim minister Titulescu dał niedawno wyraz w parlamencie rumuńskim,

wypowiadając się przeciwko rewizjonizmowi, spotkały się z przychylnem przyjęciem ze strony opinji francuskiej.

Pakt bałkański, wysiłki pokojowe Rumunji, Małej Ententy, mające na celu wznowienie normalnych stosunków z Rosją sowiecką, spotykały się zawsze ze stałem poparciem ze strony Paryża. Oficjalna podróż min. Titulescu w tych okolicznościach nabiera dużego znaczenia, albowiem stwierdza całkowitą zgodność poglądów we wszystkich wielkich zagadnieniach pomiędzy Francją a jej przyjaciółmi.

Min. Barthou zamierza rewizytować Titulescu w Bukareszcie, lecz wobec przygotowań do podróży do Warszawy i Pragi, data tej rewizyty nie jest jeszcze ustalona.

Herold czy natręt?

—o—

(Cz. O.) Kiedy p. Barthou pakuje już walizy, wyjeżdżając do Warszawy, bieży przed nim, jak herold, **głos francuskiej opinji publicznej.** Bierzemy np. do ręki taką **„Revue Parlementaire"**, wychodzącą pod redakcją **Henry de Chambon.** Artykuł wstępny — oczywiście „Le voyage de M. Barthou". P. Chambon zaczyna od skonstatowania, że **cały obecny bałagan w polityce zaczyna się od momentu zbliżenia polsko - niemieckiego** (sic!). I ciągnie na tę samą nutę:

„Nie było to dla nikogo niespodzianką... Oddawna już zwracałem uwagę na **germanofilstwo pułk. Becka i jego otoczenia.** Gdyby te uczucia były właściwością samych obecnych kierowników polityki polskiej — zło nie byłoby tak wielkie, albowiem rządy mijają a naród zostaje. Niewątpliwie znam polaków, dla których wdzięczność **nie jest ciężarem nie do zniesienia,** dla których wspomnienia Historji nie są martwą literą i których kultura przyciąga i będzie przyciągać zawsze do Francji. **Ale ci ludzie stanowią mniejszość** i jakiekolwiek byłyby ich życzenia, **wątpię czy w krótkim czasie staną na czele rządu swego kraju...** Dlatego też musimy patrzeć na sytuację jasno i z zimną krwią"...

Po takim wstępie, z którego dowiadujemy się, iż w Polsce mieszkają nieomal sami wrogowie Francji z min. Beckiem na czele, cóż widzi dalej „jasno i z zimną krwią" p. Chambon?...

Opowiada on, że przybył do Warszawy i zastał tu nastrój **przedziwnej niewdzięczności dla Francji.** W rocznicę niepodległości, d. 11 listopada **nikt nie wspomniał o roli Ententy.** Również nikt tu przy żadnej okazji nie **przypomina o gen. Weygand.** Natomiast p. Chambon spotkał jakichś francuzów, którzy **użalali się płaczliwie, że źle w Polsce traktuje się ich i ich kapitały.** Nie tylko nie mają poparcia, ale odwrotnie, władze utrudniają im życie, a nawet pewnego dyrektora fabryki francuskiej zabito (Żyrardów)!...

P. Chambon dalej cytuje głosy prasy.

W „Wiadomościach Literackich" p. **Studnicki** napisał artykuł o tem, że **wojska niemieckie złamały nałożone Polsce okowy moskiewskie..**

„Agence Technique de la Presse" donosi, że Hitler zdołał przekonać Warszawę, iż **prestiż Francji, jako wielkiego mocarstwa został zlikwidowany; Francja rozkłada się od wewnątrz, podczas gdy Niemcy mają przed sobą olbrzymią przyszłość.** „A jeśli Polska zespoli swój los z losem Hitlera — nowego Mesjasza — rozsłonecznione drogi nowej Arkadji staną przed nią otworem"...

Możnaby na tem przerwać, ale cytujemy dalej, albowiem słowa te są jak **sonda, zapuszczona w przepastne głębiny oceanu naiwności, głupoty i złości:**

(Dalszy ciąg na str. 2-ej).

Herold czy natręt?

(Dokończenie).

„**Beck** pije te słowa, jak świeże mleko. **Piłsudski** również pragnie uwjerzyć w tę nową Ewangelję, której towarzyszą zresztą stanowcze obietnice poparcia jego polityki rosyjskiej i litewskiej, wzamian za zupełne desinteressement w sprawach Europy środkowo - południowej — sfery wpływów niemieckich“...

P. Chambon odkrywa zresztą, dalej już wszystko, co myśli o Polsce. A więc przedewszystkiem stwierdza, że

1) **Polska uważa się za wielkie mocarstwo,** które może robić, co mu się podoba **bez pytania się o zgodę Francji** (słusznie!)

2) **Polska nie obawia się już Niemiec, a więc nie potrzebuje Francji.** Natomiast Francja potrzebuje Polski, licząc się z żądaniami niemieckiemi, dotyczącemi **Alzacji i Lotaryngji...**

3) „Myślę — pisze p. Chambon — że to się skończy **żądaniem pieniędzy...** M. Barthou attention!“...

Cóż ma wobec tego czynić biedny Barthou? P. Chambon tak mu radzi:

„Z polakami, a szczególnie z pułkownikiem Beckiem trzeba mówić tylko językiem energicznym, aby usłyszeli i zrozumieli“...

Nie wątpimy, że **p.** Barthou, jako człowiek rozsądny i polityk ocenia tak samo rady p. Chambon, jak oceniają je w Warszawie t. j. jednem słowem — **dureń!** Gdyby — co nie daj Boże — ministrem spraw zagranicznych został p. Chambon a zechciał przemawiać z min. Beckiem w Warszawie „swoim“ językiem, to **przekonałby się, że polacy mają na taki język odpowiedź, która nazywa się wyrzuceniem za drzwi...**

Ale ten człowiek, Chambon, jest dyrektorem „Revue Parlementaire“ i na łamach swego pisma bądź co bądź czytanego w sferach politycznych snuje takie rzeczy:

Że Polska i Niemcy wichrzą w krajach bałtyckich, powodując np. w Estonji ruchy faszystowskie, pragnąc zdobyć Litwę, Łotwę i Estonje. Chambon radzi wobec tego krajom bałtyckim **połączyć się w blok i chce, aby Francja objęła patronat nad tym blokiem.** Z drugiej strony „zbliżanie się **„germano - polaków“ (sic!) do Leningradu zaniepokoi Z. S. R. R. i może stać się powodem konfliktu światowego“.**

Dość tego, a może zbyt dużo. Chambon nie słyszał o **pakcie z Rosją, o wybitnie przyjaznych stosunkach z Estonją, o pragnieniu polskiem nawiązania normalnych stosunków z Litwą,** wreszcie, o **prawdziwych sentymentach polskich dla Francji.** Ale nie **Francji wyniosłych głupców, reprezentowanej przez niektórych polityków i publicystów,** ale dla Francji ludzi rozsądnych, szanujących inne narody **narówni ze swoim własnym!...**

Herold p. Barthou źle mu się przysłużył. Trzeba p. Chambon potraktować raczej, jako n a t r ę t a, który nie wieści, ale **zabiega ordynarnie drogę.** Najlepiej w takim razie kopnąć natręta w tyłek. Gorzej jest, jeśli takich publicystów jest we Francji więcej i jeśli mają oni posłuch. Albowiem wszystko to, co mówią — **kłamią i kręcą.** Polska chce być istotnie traktowana przez Francję wedle starej zasady: **równi z równymi.** Dobrze będzie, jeśli tym językiem p. Barthou przemówi w Warszawie.

W Anglji powraca dobrobyt.

Znaczne ulgi dla przemysłu i zwiększone zasiłki dla bezrobotnych.

Nowy budżet przewiduje nadwyżkę dochodów w wysokości 29 miljonów funtów.

Londyn, 17 kwietnia.

(PAT) Kanclerz skarbu Chamberlain przedstawił dziś w Izbie Gmin nowy budżet. **Wydatki preliminowane są na 698.100 tys. funtów, wpływy na 727.200 tys. funtów.**

Chamberlain oświadczył, że **nie przewiduje żadnej pozycji na spłaty długów wojennych w Ameryce,** z czego wynika, że 15 czerwca W. Brytanja znowu płaci tylko drobny awans na poczet należności.

Nowy budżet nie przewiduje tak znacznej nadwyżki, jak zapowiadała prasa. Nadwyżka wyniesie 28,1 milj. funtów. **Chamberlain postanowił zużyć nadwyżkę budżetową na zwiekszenie popularności rządu w sferach przemysłowo-gospodarczych i robotniczych.**

Nadwyżka zużyta bedzie na dwojakiego rodzaju ulgi: 1) podatek dochodowy będzie obniżony o 6 pensów i od lipca będzie wynosił 4 szyl. i 6 pensów zamiast, jak dotąd, 5 szyl. od 1 funta szt. dochodów. Sfery handlowo-przemysłowe przyjmą niewątpliwie zarządzenie to z wielkiem zadowoleniem. **Zarządzenie to prowadzi do ożywienia życia gospodarczego Anglji.**

2) Zasiłki na bezrobotnych, które były obcięte w okresie kryzysu gospodarczego zostają od 1 lipca przywrócone do dawnej swej wysokości. **Zarządzenie to obliczone jest jaknajwyraźniej na pozyskanie dla rządu sympatji masy robotniczej i osłabienie wzrastających wpływów „Labour Party“.**

3) Pensje urzędników, policjantów, nauczycieli i sędziów, które uległy w czasie kryzysu obcięciu mają być zwiększone o 50 proc. obciętej sumy.

Chamberlain przeprowadził więc wyraźnie rozróżnienie pomiędzy przywróceniem obciętych zasiłków dla bezrobotnych a zredukowanych poborów urzędników. Uznał on, że sytuacja mas robotniczych wymaga przedewszystkiem opieki rządu. Nie ulega wątpliwości, że to rozróżnienie przyczyni się wielce do zwiększenia popularności obecnego rządu.

W City spodziewano się dziś obniżenia akcyzy od benzyny. Dziś przed południem trudno było w garażach londyńskich otrzymać benzyne do samochodu, ponieważ garaże w oczekiwaniu na spadek ceny, nie zaopatrzyły się w zapasy. **Chamberlain nie zapowiedział jednak obniżki ceny benzyny, natomiast oświadczył, że od 1 stycznia 1935 obniży o 25 proc. opłaty od samochodów.**

Opłata ta wynosiła 1 funt rocznie od 1 konia siły mechanicznej. Zarządzenie to przyjęte będzie z dużem zadowoleniem przez posiadaczy mniejszych samochodów, dla których obniżenie opłaty o 25 proc. przy małym samochodzie 8-konnym stanowi widoczna oszczędność. Spodziewane jest, że zarządzenie to wzmoże popyt na samochody i zwiększy krajową produkcje samochodów.

Zamach na króla rumuńskiego

planowali spiskowcy, wśród których znajdowało się 8 oficerów.

W piątek rozpoczyna się wielki proces w Bukareszcie

Bukareszt, 17 kwietnia.

W najbliższy piątek rozpoczyna się przed sądem wojennym proces 8-miu oficerów i 5-ciu osób cywilnych, oskarżonych o przygotowanie pod wodzą płk. Wiktora Precupa akcji **przeciwko monarsze, rządowi i partjom politycznym.**

Akt oskarżenia stwierdza, że oskarżeni zawiązali spisek, którego ostatecznym celem było wprowadzenie dyktatury z **płk. Precupem na czele i dokonanie zamachów.**

Spisek wykryty został na dzień przed datą wyznaczoną do realizacji jego tak, iż wszyscy zamieszani do tego spisku mogli być aresztowani.

Śledztwo wykazało, że wszyscy aresztowani oskarżeni nie mieli żadnego kontaktu z szerszemi kołami armji lub jakiemikolwiek organizacjami politycznemi.

Działalność ich więc była zupełnie odosobniona.

Krwawe rozruchy na wyspie Rodos

Kontrtorpedowiec włoski bombardował wioskę.

Londyn, 17 kwietnia. (PAT).

Korespondent „Daily Telegraph“ donosi z Aten, że w dniu dzisiejszym na wyspie Rodos w wiosce Salahi doszło do poważniejszych starć między mieszkańcami wioski a żandarmami włoskimi.

W czasie starć 10 osób zostało zabitych, a wiele odniosło rany.

Rozruchy zostały podobno wywołane represyjnemi zarządzeniami władz włoskich, wydanemi z okazji wyborów do władz miejskich.

Według doniesień korespondenta „Daily Telegraph“, **dla stłumienia rozruchów zawezwany został batalion piechoty włoskiej oraz kilka aeroplanów.**

Pozatem kontrtorpedowiec włoski bombardował podobno wioske.

Zacieśnienie stosunków polsko-sowieckich.

Oświadczenie ambasadora sowieckiego Dawtiana.

Warszawa, 17 kwietnia.

(Pat) — Dziś, w ambasadzie Z.S.R.R. odbyła się konferencja prasowa, podczas której ambasador sowiecki p. Dawtian, wygłosił do przedstawicieli prasy polskiej przemówienie o stosunkach między Z.S.R.R. i Polską.

W ostatnich latach stosunki polityczne pomiędzy Związkiem Sowieckim i Polską, znacznie się poprawiły, oświadczył ambasador Dawtian. Do wzrostu zaufania wzajemnego przyczyniły się w znacznym stpniu pakt nieagresji oraz konwencja londyńska określająca napastnika. Równolegle z poprawą stosunków politycznych wydatnie zmniejszyła się również obcość, jaka w ciągu szeregu lat istniała między naszemi krajami. Stwierdzam z zadowoleniem, że w czasach ostatnich jesteśmy świadkami coraz większego zacieśnienia wzajemnych stosunków w dziedzinie kultury, sztuki, nauki i t. d., jak również dążeń licznych warstw w obu społeczeństwach do dalszego pogłębienia i rozszerzenia tych kontaktów.

Doniosłem zdarzeniem w naszych wzajemnych stosunkach w czasach ostatnich była tegoroczna wizyta moskiewska wybitnego kierownika polskiej polityki zagranicznej, p. ministra Spraw Zagran. Becka, wraz z małżonką. Wizyta ta pozostawiła u nas jaknajlepsze wspomnienie.

Sądzę — oświadczył dalej ambasador Dawtian, że nie powinniśmy poprzestawać na sukcesach, osiągniętych w ostatnim czasie w dziedzinie naszych wzajemnych stosunków. Oczekuje nas jeszcze rozleglejsza praca nad dalszą poprawą i rozszerzeniem węzłów, łączących Związek Sowiecki z Polską.

Ogromne znaczenie dla rozwoju naszych stosunków mają zagadnienia gospodarcze. W tej dziedzinie czeka nas jeszcze bardzo duża praca. Zacieśnienie stosunków handlowych między naszemi organizacjami importowemi i przemysłem polskim, wykonywującym już od szeregu lat duże dostawy dla ZSRR., pozwala spodziewać się dalszej poprawy w tej dziedzinie.

Mojem zadaniem będzie dołożyć wszelkich sił w celu dalszej poprawy stosunków sąsiedzkich między naszemi krajami oraz rozszerzeniem ram współpracy naszych rządów we wszelkich dziedzinach.

Wyrok w sensacyjnym procesie

przeciw komunistom w Niemczech.

Berlin, 17 kwietnia.

(Pat) — W sensacyjnym procesie komunistycznym w Prenzburgu (Bawarja) ogłoszono wyrok, skazujący siedmiu komunistów za przygotowanie zdrady stanu na łączną karę 17-tu lat i 6 miesięcy ciężkiego więzienia oraz 35 lat utraty praw obywatelskich. — Pozostałych oskarżonych, otrzymało kary więzienia od 10 miesięcy do 2 i pół lat.

Rzekomy zabójca mordercy Prince'a

okazał się umysłowo-chorym.

Paryż, 17 kwietnia.

(PAT) Bruneau, który złożył sensacyjne zeznanie, jakoby postrzelił, względnie zabił rzekomego mordercę radcy Prince'a pozostaje w więzieniu pod opieką lekarską.

Stwierdzono, iż Bruneau jest niepoprawnym alkoholikiem i że zeznania jego nie mogą budzić zaufania.

Przemysłowiec Watson, badany ponownie stwierdził, iż nie może przyczynić się do wyświetlenia zeznań Bruneau, ponieważ cierpi bardzo często na zanik słuchu.

Dziś przesłuchiwana była również pani Watson i jej 14-letnia córka. Sędzia śledczy przesłuchał także „strasznego Jo“ oraz licznych świadków, mających ustalić łączność zabójstwa radcy Prince'a ze sprawą Stawiskiego.

Ustrój faszystowski w Austrji.

Nowa konstytucja będzie wkrótce ogłoszona.—Wprowadzenie zasady przywództwa

Ks. Starhemberg gotów do porozumienia z Hitlerem, jeśli uzna niepodległość Austrji.

Rzym, 17 kwietnia.

(PAT) „Giornale d'Italia" ogłasza wywiad z przybyłym tu ks. Starhembergiem, który oświadczył m. in. że nowa konstytucja austrjacka nie będzie kopją ustroju faszystowskiego, ponieważ każdy naród musi dostosować swój ustrój do ducha narodowego. **Jednakże główne zasady konstytucji, a mianowicie koncepcja silnej władzy i ustrój korporacyjny inspirowane są bezpośrednio przez faszyzm.** Najważniejsza różnica polegać będzie na tem, że Austrja, która przebyła długą ewolucję historyczną, nie może być w tym samym stopniu scentralizowana jak Włochy. **Zapewniwszy następnie, że Heimwehra będzie szczerze współpracowała z kanclerzem Dollfussem, ks. Starhemberg oświadczył, że Austrja, będąc częścią narodu niemieckiego, pragnie jednak bronić swej kultury. Dopóki Niemcy nie uznają prawa Austrji do niepodległości, instnieć będą zawsze czynniki konfliktów.**

Mówiąc o stosunkach włosko-austrjackich, Starhemberg oświadczył, że „Heimwehra" zawsze podtrzymywała politykę współpracy pomiędzy Austrją, Węgrami i Włochami.

Wiedeń, 17 kwietnia.

(PAT) „Weltblatt" dowiaduje się, że wbrew pogłoskom nowa konstytucja nie będzie zawierała żadnych postanowień o Habsburgach. **Rewizja dotychczasowych postanowień, skierowanych przeciwko Habsburgom, nastąpić może tylko na podstawie osobnej ustawy. Rewizja będzie w każdym razie ułatwiona, gdyż w przeciwieństwie do konstytucji dotychczasowej, w nowej konstytucji nie będzie ustawy habsburskiej, uważanej za ustawę zasadniczą, do której zmiany wymagana jest większość kwalifikowana.**

Wiedeń, 17 kwietnia.

(PAT) Dziś odbyło się posiedzenie rady ministrów, na którem w dalszym ciągu obradowano nad nową konstytucją. Koła poinformowane zaznaczają, że w najważniejszych sprawach osiągnięto porozumienie. Obrady, które toczą się obecnie dotyczą głównie rozgraniczenia kompetencyj między związkiem a poszczególnemi krajami, zwłaszcza w dziedzine szkolnictwa. Nie jest też dotychczas rozstrzygnięta sprawa wyborów Prezydenta związkowego i sposób ogłoszenia nowej konstytucji. Prawdopodobne jest, że uczyni to rada narodowa.

Po uchwaleniu konstytucji nastąpią prace nad zorganizowaniem poszczególnych stanów i nad konstytucją przejściową. Równocześnie z wejściem w życie nowej konstytucji nastąpi reorganizacja życia publicznego w Austrji. Dla **wszystkich 7-miu stanów wyznaczeni będą przywódcy w ramach frontu ojczyźnianego.** Dla stanu chłopskiego desygnowany jest na przywódcę naczelnik Dolnej Austrji Heither, dla przemysłu — minister handlu Stockinger. **Jak długo obowiązywać będzie zasada przywódców, to zn. jak długo zachodzi obawa zawikłań politycznych, nie będą się odbywały żadne wybory.**

Rekonstrukcja gabinetu dr. Dollfussa oczekiwana jest po powrocie ks. Starhemberga z Włoch, co nastąpi w przyszłym tygodniu. **Jak słychać nieporozumienia między ks. Starhembergiem a wicekanclerzem Feyem zostały zażegnane.**

Prezes Banku Polskiego pozostanie na swem stanowisku dalsze 5 lat.

Warszawa, 17 kwietnia.

Jak się dowiaduje Agencja „Iskra", w najbliższych dniach ma nastąpić nominacja, przedłużająca na dalszy 5-letni okres urzędowanie w Banku Polskim dr. Władysława Wróblewskiego w charakterze prezesa Banku.

Nominacja ta nastąpi w zwykłym trybie, przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej na wniosek Rady Ministrów.

Spadek marki niemieckiej.

Poprawa kursu lira.

Warszawa, 17 kwietnia.

(PAT) W dniu dzisiejszym sytuacja walutowa wykazała dość poważne zmiany. Przy nieco mocniejszej tendencji dla dolara, zaznaczyła się zwyżka — i to dość wyraźna — funta angielskiego oraz lira włoskiego. Jednocześnie na wszystkich giełdach nastąpił spadek dewizy na Berlin.

381 tysięcy bezrobotnych w Polsce.

Warszawa, 17 kwietnia.

(Pat) — Według danych biur pośrednictwa pracy przy Funduszu Bezrobocia ogólna liczba bezrobotnych na terenie całego państwa wynosiła w dniu 14 b.m. 381.444 osoby. W porównaniu z ub. tygodniem sprawozdawczym, liczba bezrobotnych zmniejszyła się o 5404 osób

8 miljonów żydów w Palestynie.

Przywódca sjonistów-rewizjonistów—Żabotyński żąda otwarcia bram Palestyny i Transjordanji dla emigracji żydowskiej.

Warszawa, 17 kwietnia.

(Pat) — Prezes światowej organizacji sjonistów-rewizjonistów, p. Włodzimierz Żabotyński, przyjął w dniu 17 b. m. w Hotelu Bristol, przedstawicieli prasy krajowej i zagranicznej, celem zaznajomienia ich z dążeniami sjonistów-rewizjonistów, a mianowicie z t. zw. „Petycją o państwo żydowskie".

Ruch ten zapoczątkowany w r. 1915, **ma na celu stworzenie w Palestynie nietylko siedziby narodowej żydowskiej, lecz państwa żydowskiego, przez powstanie w Palestynie większości żydowskiej, zdolnej do objęcia rządów oraz przyiączenia do Palestyny Transjordanji, przedstawiającej największe możliwości kolonizacyjne.**

Żabotyński wyraził pogląd, że od jednej trzeciej, do połowy ogólnej ilości żydów, czyli 5 do 8 miljonów, musi opuścić kraje, gdzie zamieszkują. — Wobec zaś zamknięcia innych terenów emigracji, Palestyna pozostaje jedynym możliwym terenem kolonizacji żydowskiej. Oto dla czego powstała światowa „Petycja o państwo żydowskie".

Wszyscy żydzi wezwani są o podpisanie dwuch listów: do króla angielskiego, mandatarjusza Palestyny i do rządu państwa, w którym zamieszkują. Prócz tego organizacje żydowskie podpisać mogą dwa dokumenty, motywujące tę petycję, a adresowane do parlamentu brytyjskiego i do rządu danego państwa. — **Jest to — zdaniem Żabotyńskiego — jedyny sposób działania w tragicznej sytuacji żydostwa.** Liczba podpisów indywidualnych przekracza w chwili obecnej dziesiątki tysięcy, zaś podpisów kolektywnych setki tysięcy, co przekracza znacznie liczbę samych zwolenników ruchu sjonistyczno-rewizjonistycznego.

Palestyna i Transjordanja w ciągu dwuch pokoleń mogą pochłonąć wszystkich żydów, którzy będą chcieli, czy też będą zmuszeni do opuszczenia obecnych miejsc zamieszkania.

Przy odpowiedniem uprzemysłowieniu, Palestyna będzie w stanie pomieścić odpowiednią liczbę emigrantów żydowskich. Przy gęstości zaludnienia Walji, **Palestyna i Transjordanja mogłyby pomieścić 8 miljonów ludności**, zaś przy gęstości zaludnienia Anglji — 18 miljonów.

Warunków tych nie da się jednakże osiągnąć przy utrzymaniu kontyngentu emigracji żydowskiej do Palestyny w dotychczasowej przeciętnej wysokości 10 tysięcy rocznie.

Żabotyński podkreślił następnie, że nasuwa się konieczność reformy mandatu palestyńskiego przez umożliwienie wolnej imigracji żydowskiej pod kontrolą czynników żydowskich. Emigrantom tym należy według żądań sjonistów-rewizjonistów, zapewnić przywileje podatkowe oraz całkowite bezpieczeństwo, do którego utrzymania ofiarują swe własne oddziały. — **Z chwilą osiągnięcia większości żydowskiej, Palestyna i Transjordanja zostałyby samodzielnem państwem żydowskiem.**

Polska zainteresowana jest zwłaszcza możliwościami imigracyjnemi Palestyny i Transjordanji. **W samej Transjordanji, w przeciągu 10 lat możnaby umieścić po 50 tys. żydów polskich rocznie.**

Trocki pozbawiony prawa pobytu we Francji.

B. wódz sowiecki zamierzał stworzyć organizację, która podjęłaby walkę z obecnym reżimem komunistycznym w Rosji.

Paryż, 17 kwietnia.

(Pat) — Dzienniki prawicowe atakują ponownie Trockiego. Prasa prawicowa stwierdza, że Trocki nadużył praw gościnności. Mimo oświadczenia, że powstrzyma się od działalności politycznej, **prowadził on energiczną akcję propagandową na rzecz „czwartej międzynarodówki".**

Trocki, według informacyj prasy, pozostawał w łączności z zamieszkałym w Paryżu Gabryelem Brauschem, przy którego pomocy **zmierzał do stworzenia organizacji bolszewików-leninowców, skierowanej przeciw obecnemu reżimowi komunistycznemu w Związku Sowieckim.** Trocki prócz „Biuletynu opozycji", wydawał w ostanim czasie szereg pism, wykazujących błędy Stalina.

Tego rodzaju akcja propagandowa nie mogła ujść uwagi władz bezpieczeństwa Wskutek przypadkowego zatrzymania łącznika-motocyklisty, akcja Trockiego została definitywnie zdekonspirowana.

Prasa komunistyczna z „Humanite" na czele, zapytuje, skąd Trocki czerpie środki na propagandę i prowadzenie luksusowego trybu życia. Czynsz za wynajem willi wynosi 12 tys. fr. rocznie. Na swe usługi Trocki ma dwuch sekretarzy motocyklistę i dwuch służących. Odpowiedź na te pytania, dają w pewnym stopniu, dzienniki radykalne, twierdząc, że główne dochody czerpał Trocki ze współpracownictwa w pismach lewicowych, a w szczególności w radykalnej „Depeche de Toulouse". — **Dzienniki radykalne biorą Trockiego w obronę, dowodząc, iż jest on takim samym emigrantem politycznym, jak prześladowani przez Hitlera uchodźcy niemieccy.** — Argumentacji tej przeciwstawia się prasa prawicowa, wykazując szkody, jakie Trocki wyrządził Francji i wszystkim sprzymierzonym, jako „zdrajca", który doprowadził do pokoju w Brześciu Litewskim.

Rada ministrów rozpatrywała na dzisiejszem posiedzeniu sprawę Trockiego. Rada ministrów przychylając się do wniosku ministra spraw wewnętrznych

odmówiła Trockiemu prawa pobytu we Francji.

Sowiety grożą zaniechaniem zakupów w Ameryce,

jeśli amerykanie żądać będą zapłaty długów carskich.

Moskwa, 17 kwietnia.

(PAT) „Za Industrializacju" ostro atakuje w artykule wstępnym uchwałę waszyngtońskiego banku importowo-eksportowego, który na zasadzie t. zw. bilu Johnsona, wstrzymującego kredyty dla państw niepłacących zobowiązań wobec Stanów Zjednoczonych, **zapowiedział zawieszenie tranzakcyj sowiecko-amerykańskich do czasu złożenia przez rząd sowiecki odpowiednich propozycyj w sprawie uregulowania dawnych długów rosyjskich.**

Według pisma „Bill Johnsona" nie może być zastosowany do Związku Sowieckiego, który jest nadzwyczaj sumiennym płatnikiem, zaś sprawa dawnych długów wymaga przedewszystkiem długotrwałych rokowań.

„Za Industrializacju" grozi zmniejszeniem planu zakupów sowieckich w Ameryce, nietylko obecnie, lecz i na cały okres drugiej piatiletki, dając do zrozumienia, że zakupy te po nawiązaniu stosunków sowiecko-amerykańskch były projektowane na bardzo szeroką skalę. Obecnie pismo nawołuje representantów sowieckich resortów gospodarczych aby pozbyli się „amerykańskiego odchylenia".

Powyższy artykuł jest od chwili nawiązania stosunków pierwszym objawem rozczarowania strony sowieckiej w stosunku do Stanów Zjednoczonych.

Polska żąda od władz czeskich wydania

złodziejki międzynarodowej Tankiewiczowej.

Warszawa, 17 kwietnia.

(PAT) Czeski patrol żandarmerji zatrzymał na granicy pod Czeskim Cieszynem znaną złodziejkę międzynarodową Tankiewiczowa w chwili gdy usiłowała przedostać się z Czech do Polski ze znaczniejszą sumą pieniędzy. Żandarmerja przekazała aresztowaną władzom sądu powiatowego w Czeskim Cieszynie. Ponieważ Tankiewiczowa poszukiwana jest za szereg spraw natury kryminalnej przez polskie władze, urząd śledczy m. Warszawy zwrócił się do władz czeskich o wydanie Tankiewiczowej po odbyciu przez nią kary w Czechosłowacji. Tankiewiczowa wraz z mężem i wspólniczką Cwiklerową grasowała ostatnio w Pradze czeskiej i Dreznie.

Tragedja Don Kichota-Trockiego.

Opuścił go najlepszy i najwierniejszy zwolennik i przyjaciel — Krystjan Rakowski. — Były premjer ukraiński i ambasador sowiecki w Paryżu wyrzekł się trockizmu i wrócił do Moskwy.

Czerwony Napoleon jest zupełnie osamotniony.

Donieśliśmy przed kilku dniami o „wykryciu" Trockiego w małej miejscowości pod Paryżem. Były generalisimus sowiecki mieszkał tam za zgodą i wiedzą rządu francuskiego i prawdopodobnie pisał następny tom swoich pamiętników i rozważań. Poniżej zamieszczamy ciekawy artykuł o zmierzchu jego karjery politycznej.
Red.

Krystjan G. Rakowski, czołowy trockista, przebywający na zesłaniu w dalekiej wsi syberyjskiej, ogłasza obecnie „śmierć Leona Trockiego", który wprawdzie od kilku lat jest już politycznym trupem, lecz teraz zostaje oficjalnie pogrzebany. Rakowski, b. ukraiński prezes rady ministrów i dawny poseł sowiecki w Londynie i Paryżu, człowiek moralnie zupełnie czysty, energiczny i sympatyczny, **wyrzekł się trockizmu.** Przyznał się do błędu stosowania oporu względem Stalina i zaofiarował znowu swoje usługi rządowi sowieckiemu.

Trocki nie może zaatakować Rakowskiego jako złego komunistę. Jeszcze w lutym 1934 roku wydawany przez Trockiego w Parżu „Biuletyn Opozycji" pisał entuzjastycznie o Rakowskim. Gdy prasa mieszczańska donosiła ciągle o śmierci Rakowskiego w podziemiach GPU, to małe pisemko stale domagało się jego zwolnienia. — Dziś jest on rzeczywiście na wolności; ale **stanął po stronie rządu.** Sosnowski świetny pisarz, również odwołał swe dawne zapatrywania.

W 1928 roku spędziłem tydzień z Rakowskim w miejscu jego zesłania. Radek, Preobrażeński i Smilga, również wielcy trockiści, przebywający na zesłaniu, zdecydowali publicznie odwołać swe zapatrywania i prosić o ponowne przyjęcie ich do partji. **Bombardowali wówczas depeszami Rakowskiego, aby przyłączył się do nich. Ale on jeszcze przez przeszło pięć lat pozostał zdecydowanym wrogiem Stalina, ściągając tem na siebie okropne cierpienia fizyczne, duchowe i moralne.** Sądzę, że kierowała nim nietylko wiara w idee trockizmu, lecz również **osobista sympatja i szacunek dla Trockiego.** Dziś jednak, gdy **zmiana warunków uczyniła z Trockiego śmiesznego Don Kichota,** który już nawet piórem walczyć nie może, przed Rakowskim otwarła się nowa droga. Pozostawał on wierny trockizmowi tak długo, póki jeszcze żywił iskierkę wiary w żywotność tego kierunku politycznego. Dziś stało się dlań rzeczą nazbyt widoczną, że **trockizm już umarł...**

Rakowski wie doskonale, z gorzkich doświadczeń jego trockistycznych przyjaciół, którzy przed nim poszli do Kanossy, że **bez względu na stanowisko jakie potem zajmują, wpływy ich na partję są bardzo ograniczone.** Ale cóż innego pozostało mu do wyboru?.. Za czasów carskich rewolucjoniści umierali na Syberji po dwudziestu, najwyżej po trzydziestu latach. Rakowski jest ulepiony z tej samej gliny. Pozatem fizyczna izolacja za czasów Mikołaja II nie była tak okropna, jak ideologiczne odosobnienie Trockiego i jego zwolenników.

Argumenty Trockiego

są bardzo błyskotliwe. Czynią nawet wrażenie przekonywujących. Czasem jego druzgocąca krytyka Rosji Sowieckiej jest nawet trafna. Ale szybkie zmiany wewnątrz i zzewnątrz Rosji nie wpłynęły na zmianę stanowiska Trockiego, pozbawiając go tej nikłej dozy realizmu, jaką posiadał. **Głos Trockiego jest głosem wołającego na puszczy,** nikt nie chce go słuchać i dlatego Trocki jest **najtragiczniejszą postacią naszych czasów.** Mimo 55-go roku życia, posiada on jeszcze wiele energji i jest może **najzdolniejszym publicystą na świecie. Przez dwa tygodnie ma on więcej pomysłów, niż niektórzy pisarze przez całe życie.** **Dziennikarze z czasopism mieszczańskich żyją z jego analiz politycznych.** I oto ta wielka turbina energetyczna, ten wulkan, buchający lawą pomysłów i idei, **ta wielka i bezwzględnie ciekawa osobistość skazana jest na powolne wyczerpywanie się w literackich, bezskutecznych napaściach na Stalina.**

Współczesną tragedję Trockiego da się porównać tylko z tragedją Napoleona na wyspie św. Heleny. Ale Bonaparte miał przynajmniej swoje „sto dni" Trocki natomiast nigdy marzyć nie może o powrocie do Rosji, choć pomógł jej zostać tem, czem jest ona obecnie.

Emil Jarosławski, należący do szczupłego grona zaufanych bolszewików, mówił niedawno na posiedzeniu we wschodniej Syberji na temat kontrrewolucjonistów, popieranych przez burżuazję. Gdy jeden z delegatów zaznaczył, że Trocki **również jest na żołdzie kapitalistycznym,** Jarosławski nie miał odwagi zaprzeczyć temu jawnemu oszczerstwu. Jest to tak samo karygodne, jak próby Stalina **napisania historji Rosji w ten sposób, by rola Trockiego wypadła z niej zupełnie albo też była sfałszowana.** Stanowisko takie jest nieusprawiedliwione i może być tylko **uważane za osobistą zemstę.**

Faktem jest jednak, że wściekła propaganda antytrockistyczna wzbudziła nienawiść przeciwko Trockiemu nietylko w partji i wśród młodzieży, lecz **wśród całej ludności Rosji, która ongiś ubóstwiała go.** Mówi się o tem, że Trocki jest wrogiem rewolucji i agentem burżuazji. Niewielu tylko staje w jego obronie. Książki jego znajdują się w Rosji na indeksie. Nawet wdowa po Leninie, pani Krupskaja, dawna zwolenniczka Trockiego, dziś już zbyt stara, by bronić swego stanowiska, **ignoruje zupełnie Trockiego w swych wspomnieniach z listopada 1917 roku.** Niesumienność swa posunęła nawet do tego stopnia, że pisze o jego dumie i przygodach z pirmadonnami. O błędach Trockiego i jego kłótniach z Leninem wspomina się bardzo często, lecz o jego zasługach — nigdy.

Co jest głębszą przyczyną politycznego upadku Trockiego?.. Wydarzenia i fakty zadały kłam jego teorjom i tem się tłumaczy nawrócenie Kakowskiego. **Trocki osobiście nie uznaje kierunku, zwanego „trockizmem".** Słowo to umieszcza zawsze w cudzysłowie i nazywa siebie „bolszewickiem — leninistą". Obydwie strony używają więc Lenina jako szyldu dla siebie. Ale mimo to —

„Trockizm" istnieje

Jest to polityka, która nie ma zaufania do postępu socjalistycznego w Rosji, ale która uważa, że ten niesocjalistyczny ustrój może obdarzyć socjalizmem inne państwa. Trocki mówił o sowieckim Termidorze. Sądził, że Nowa Ekonomiczna Polityka (NEP) sprowadzi spowrotem kapitalizm. W 1922 roku Radek powiedział mi, i potem zresztą napisał to w jednym ze swych pamfletów, że **Rosja zamieni się w Labour-Republikę nawzór Australji,** o ile gdzieindziej nie wybuchną rewolucje.

Trockizm posiada niewątpliwie głęboką tradycję przedrewolucyjną i tkwi korzeniami swemi w glebie teoretycznej, ale jego ostatnia orjentacja polityczna wypłynęła właśnie z przestrachu i rozczarowania.

Naturalnym uzupełnieniem trockistycznego pesymizmu była **wiara w rewolucję światową,** która jedynie może uratować rozkładający się ustrój sowiecki.

Sądzę, że nikt w tem miejscu nie zacytuje Lenina, by dowieść, że wódz rosyjski nie myślał o socjaliźmie w jedynym tylko kraju. **Lenin dostarczał argumentów obydwu obozom, twierdził bowiem jedno i drugie.** Pod tym względem zmieniał często swe zdanie, jak i wogóle. **Był bacznym obserwatorem i realistą. Nigdy nie uważał siebie za nieomylnego i gdy nie udało mu się naprzykład skomunizować Polski przy pomocy swej armji, przyznał się do swego błędu.**

Pod koniec życia, gdy możliwości wywołania rewolucji światowej znacznie zmalały, zgodził się prawdopodobnie z poglądami Stalina, który uważał, **że ustrój socjalistyczny może istnieć w Rosji samodzielnie.** Gdyby się nawet nie zgodził, niema to znaczenia. **Lenin był genjuszem, ale nie prorokiem i świat w 1934 roku nie jest światem z 1923 r.**

Drugim poważnym błędem Trockiego była jego **niezachwiana wiara w rewolucję światową.** Na Rosję patrzał pesymistycznie, rewolucję światową zaś widział w barwach optymistycznych. Faktem jest jednak, że

rewolucja światowa

jest dziś tak samo niezîszczalna, jak w owych czasach, gdy Lenin i Trocki kierowali trzecią międzynarodówką. Europa zmierza raczej do średniowiecznej **epoki barbarzyństwa.** Faszyzm, niezdolny do powstrzymania upadku ekonomicznego, **przełazi z jednego kraju do drugiego, wzniecając nienawiść ku postępowi.** Nigdy przyszłość Europy nie była tak mroczna i beznadziejna, jak obecnie. Przyczyny tego stanu rzeczy są różnorodne i można się posprzeczać na ten temat. Ale twierdzenie Trockiego, że **„bez Stalina nie byłoby zwycięstwa Hitlera w Niemczech",** jest śmieszne i świadczące o wielkiem zaślepieniu, jakie ogarnia Trockiego zawsze, gdy mówi o Stalinie.

Wielcy ludzie odgrywają w historji rolę wielką, **ale nie jedyną.** Hitler doszedł do władzy dzięki temu, że **zastraszył mieszczan komunizmem.** Gdyby ta groźba bya realniejsza, Hitler osiągnąłby zwycięstwo wcześniej. Faszyzm jest ostatnią bronią kapitalizmu i nikt nie może liczyć na to, że broń ta zamieniona zostanie na łagodniejszą, lub słabszą. Przypuśćmy na chwilę, że rewolucja światowa nie może dojść do skutku, ponieważ Stalin źle kieruje trzecią międzynarodówką. Ale oto Trocki, po wielu publicystycznych przygotowaniach **zamierza utworzyć czwartą międzynarodówkę.** Stanowić ją mają cztery śmieszne ugrupowania: — dwa niemieckie dwa holenderskie. Trocki sam stwierdza w swym „Biuletynie", że nie osiągnięto porozumienia w tej sprawie.

Czwarta międzynarodówka jest martwym płodem. Nawet Trocki sam nie może posunąć naprzód sprawy rewolucji światowej.

To właśnie było przedmiotem rozważań Rakowskiego i tragedia Trockiego.

Rakowski skoczył odważnie na złomię. Trocki nie może tego uczynić.

Przysposobienie wojskowe w Anglji.



Przysposobienie wojskowe w Anglji, rozwija się coraz bardziej. — Na zdjęciu widzimy ćwiczenia p. w. morskiego.

Główna komisja wyborcza

już się ukonstytuowała i rozpocznie natychmiast swe urzędowanie. Na wiece i zebrania należy uzyskać zezwolenie władz.

Za 40 dni odbędą się wybory.

Z dniem dzisiejszym wchodzimy w 40-dniowy okres wyborczy. Dziś rano nastąpi oficjalne ogłoszenie wyborów. Od dziś za dni 40 mieszkańcy Łodzi pójdą do urn wyborczych, by wybrać nowy samorząd miejski na okres 5 lat.

Wczoraj nastąpiło częściowe uzupełnienie reskryptu wyborczego. Komisarz rządowy m. Łodzi jako przełożony gminy zamianował jeszcze dwóch członków i dwóch zastępców głównej komisji wyborczej. W ten sposób pełny skład głównej komisji przedstawia się następująco:

GŁÓWNY KOMISARZ WYBORCZY — WICEPREZES JAN MOSKWA, ZASTĘPCA KOMISARZA — SĘDZIA EDWARD PIOTROWSKI, CZŁONKOWIE — MEC. ALFRED BIŁYK, B. WOJEWODA ANTONI REMISZEWSKI, DYR. ALEKSANDER ZALEWSKI, NOTARJUSZ RADZISŁAW WODZIŃSKI, ZASTĘPCY—DR. DAWID KAMELHAAR, JADWIGA CHILARSKA, EUGENJA GAUX I WACŁAW DZIUBANIA.

Wczoraj odbyła się też pierwsza konferencja komisarza rządowego m. Łodzi z głównym komisarzem wyborczym, na której omówiono cały plan pracy wyborczej. Biuro głównej komisji wyborczej mieścić się będzie w gmachu zarządu miejskiego przy pl. Wolności 14. Pierwsze posiedzenie głównej komisji zwołał p. prezes Moskwa na sobotę, 21 b. m. na godz. 5 po poł. Na posiedzeniu tem omówione będą wszystkie sprawy techniczne, jak zamówienia druków, formularzy, plakatów ulicznych, spisu lokali wyborczych i t. d.

Urzędowanie swoje główna komisja wyborcza rozpocznie od poniedziałku 23 b. m. Interesanci będą przyjmowani codziennie w godzinach od 6-ej do 9-ej wiecz., zaś w święta i niedziele — od 10-ej rano do 1 po poł.

Dziś komisarz rządowy m. Łodzi uzupełni reskrypt wyborczy przez powołanie jeszcze po 2 członków i po 2 zastępców do każdej z okręgowych komisyj wyborczych. Cały aparat zostanie w ten sposób skompletowany. Niezależnie od tego w ciągu dwóch tygodni powołane będą do życia przez główną komisję wyborczą komisje obwodowe. Komisje te będą odbierały głosy od wyborców, okręgowe komisje zaś będą miały obowiązek zliczenia głosów z całego okręgu, przydział mandatów poszczególnym listom i dokonanie wyboru radnych z tych list.

Przed kilku dniami, omawiając nowy regulamin wyborczy, wspomnieliśmy, iż każdy wyborca ma tyle głosów, ilu radnych wybiera się w jego okręgu. Ponieważ w tej sprawie otrzymaliśmy liczne zapytania, dziś można zilustrować tę inowację na przykładzie. Jak wiadomo, śródmieście, czyli okręg X wybiera 12 radnych. W ten sposób **każdy łodzianin, który mieszka w granicach X obwodu rozporządza 12 głosami.** Może je zużyć w ten sposób, że wypisze na kartce wyborczej **12 różnych nazwisk z tej samej listy,** a może też **całe 12 głosów oddać na jednego tylko kandydata, wypisując jego nazwisko 12 razy, lub też na 2 kandydatów, wypisując nprz. nazwisko jednego 7 razy, a drugiego 5 razy i t. d.** Tak samo jest w innych okręgach. Wyborca może dowolnie dysponować swą ilością głosów, z tem wszakże zastrzeżeniem, iż **wszystkich kandydatów musi wybrać z jednej listy.** Nie wolno wypisać na jednej kartce kilka nazwisk z różnych list kandydatów, gdyż powoduje to unieważnienie głosów.

Wczoraj referat wyborczy przy zarządzie miejskim rozpoczął już prace techniczne nad sporządzeniem spisu wyborców i wyszukaniem odpowiednich lokali dla urzędowania okręg. komisyj wyborczych. Spisy wyborców będą dokonane w ten sposób, iż znajdą się na nich ci, którzy do dnia 18 b. m. ukończyli 24 lata i 1 rok zamieszkują w Łodzi.

Władze administracyjne poczyniły też odpowiednie przygotowania dla zapewnienia bezpieczeństwa ludności i spokoju w okresie przedwyborczym. Zarządzono mianowicie, iż **wszystkie komitety wyborcze lub poszczególne grupy, które będą organizowały wiece i zebrania, muszą zgóry otrzymać zezwolenie ze starostwa grodzkiego. Nielegalne wiece** będą rozwiązywane a organizatorzy ich pociągani do odpowiedzialności karnej.

Jak nas poinformowano, nadchodząca niedziela będzie w Łodzi szczególnie ożywiona. Na dzień ten **niemal wszystkie komitety wyborcze zwołują swe pierwsze wiece przedwyborcze, dotych czas bowiem miały miejsce tylko organizacyjne zebrania.**

KRONIKA

Kwiecień **18** Środa

Dziś Opieki św. Józefa
Jutro Tymona, M.

Wschód słońca	4.34
Zachód słońca	18.36
Wschód księżyca	6.38
Zachód księżyca	00.00
Długość dnia	14.12
Przybyło dnia	5.54

Wybuch wiosny.

W kwietniu pogoda lipcowa.

Jak już niejednokrotnie stwierdzaliśmy, Polska jest krajem wyjątkowych niespodzianek atmosferycznych. Niespodzianie chwyta nas w swe okowy mróz, niespodzianie napływa fala tropikalnych prawie upałów.

Tegoroczna wiosna rozpoczęła się właśnie pod znakiem wyjątkowego ciepła, zarówno u nas, jak i w całej niemal Europie. Upały w Berlinie, upały w Paryżu, upały w Londynie.

Rozkład atmosferyczny nad Europą każe spodziewać się dalszego wzrostu temperatury, a w każdym razie nie może być mowy o poważniejszych i długotrwałych spadkach. Słowem — od wielu, wielu lat po raz pierwszy będziemy mieli w kwietniu pogodę niemal lipcową.

Samobójstwo urzędnika.

Zastrzelił się kierownik garażu miejskiego.

Wczoraj, w godzinach wieczorowych na cmentarzu na Mani, odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru, 44-letni Tadeusz Olejniczak, kierownik garażów zarządu miasta.

Olejniczak był popularny w sferach pracowników miejskich i czynnym członkiem Z.Z.Z.

Ciało jego znaleźli spóźnieni przechodnie na cmentarzu na Mani.

Tajemnicza śmierć

11-letniej dziewczynki.

Wczoraj, w godzinach popołudniowych, zmarła w nader tajemniczych okolicznościach i z niewyjaśnionych dotąd przyczyn, jedenastoletnia uczenica szkoły powszechnej, Jadwiga Maniewska, zam. przy rodzicach w domu przy ulicy Głowackiego 8.

Dziewczynka powróciła jak codzień, około godziny 2-ej ze szkoły. Gdy tylko wkroczyła do mieszkania, poczęła narzekać na dziwne zmęczenie i senność. — Rodzice ułożyli dziecko do łóżka, by się przespało. — Gdy po upływie kilku godzin, dziewczynka nie obudziła się, zaniepokojeni rodzice poczęli bacznie obserwować małą Jadwisię, z przerażeniem skonstatowali, że dziecko już nie oddycha. Wezwano pogotowie ubezpieczalni społecznej. Lekarz stwierdził zgon

Niezwłocznie zainteresowano się tym niezwykle tajemniczym i tragicznym wypadkiem. Zwłoki przewiezione zostaną do prosektorjum miejskiego, celem przeprowadzenia sekcji, by w ten sposób ustalić przyczynę tak nagłego i niezrozumiałego zgonu.

Rozłam został zażegnany

Jak się dowiadujemy, grożący niemieckiej partji socjalistycznej rozłam na tle wyborów, został zażegnany. Istotnie, istniały w tem stronnictwie poważne różnice zdań, obecnie jednak opozycja postanowiła podporządkować się większości i pozostać w ramach wyborczego bloku socjalistycznego.

Marynarze idą do Warszawy,

gdzie będą prosić o zajęcie się ich losem.

Na drodze z Gdyni do Warszawy, maszeruje od dwuch dni grupa 24-ch marynarzy, wchodzących dawniej w skład załogi statku „Polonia". Są to **ci sami marynarze, którzy przed paru miesiącami, w czasie postoju „Polonji" w porcie rumuńskim Konstancy, odmówili posłuszeństwa kapitanowi statku,** za co niedawno stanęli przed sądem w Gdyni, oskarżeni o bunt. Sąd, uwzględniając okoliczności łagodzące, skazał wszystkich 24-ch na grzywny 100-złotowe.

Zajście w Konstancy i wyrok gdyński miały jednak innego rodzaju przykre dla tych marynarzy następstwa. Oto **żaden ze statków nie chce ich obecnie przyjąć do swej załogi, wskutek czego pozbawieni pracy i zarobku — znaleźli się w sytuacji rozpaczliwej.** — Stracili też nadzieję otrzymania pracy w przyszłości, gdyż wszystkie przedsiębiorstwa okrętowe **umieściły ich nazwiska na ‚czarnej liście'**

Pogrążeni w skrajnej nędzy, marynarze postanowili szukać dla siebie ratunku — w Warszawie. — W tym celu w ub. niedzielę, wszyscy, w liczbie 24-ch, **ruszyli pieszo z Gdyni do Warszawy, przekonani, że uda im się dotrzeć do Belwederu, aby tam prosić o ratunek.**

Niezwykły ten „marsz głodnych marynarzy" do Warszawy, wzbudził w Gdyni zrozumiałe zainteresowanie.

Rada przy Ubezpieczalni

zostanie powołana w ciągu maja.

Jak się dowiadujemy, w organizacji ubezpieczalni społecznej nastąpi w najbliższym czasie zasadnicza zmiana. Przed wyborem samorządu w ubezpieczalniach, ministerstwo opieki społecznej postanowiło **powołać do życia tymczasowe rady przy komisarzach ubezpieczalni.** W skład tych rad tymczasowych wejść mają **przedstawiciele ubezpieczonych, pracodawców oraz t. zw. nominaci,** powołani z pośród osób, które wykazały się teoretyczną lub praktyczną pracą na polu ubezpieczeń społecznych.

Jeśli chodzi o Łódź — w ubezpieczalni **powołana zostanie do życia rada w składzie 17 osób.** Wśród nich będzie 8 przedstawicieli ubezpieczonych. 4 przedstawicieli pracodawców oraz 5 nominatów.

W terminie do 1 czerwca komisarz ubezpieczalni łódzkiej przedstawi do zatwierdzenia ministerstwu opieki społecznej **skład rady tymczasowej doradczej.** Kandydaci z pośród ubezpieczonych przedstawiani będą w porozumieniu ze związkami zawodowemi pracowników umysłowych i robotników, a kandydaci z pośród pracodawców — w porozumieniu z Izbą Przemysłowo-Handlową i Izbą Rzemieślniczą. Komisarz wyśle spis składający się z 51 nazwisk i z tej liczby ministerstwo zatwierdzi 17.

Rada doradcza ubezpieczalni zacznie urzędowanie z dniem 1 lipca r. b.

Premje P. K. O.

dla posiadaczy książeczek oszczędnościowych.

Wczoraj odbyło się w Centrali P. K. O. w Warszawie 32-e z rzędu losowanie książeczek na premjowane wkłady oszczędnościowe Serji I-ej.

Po zł. 1000.— otrzymają właściciel następujących książeczek:

1178 3476 3560 4103 4373 4748 5375 7410 11149 16331 17885 18171 18753 2758 23366 27825 28073 29651 29750 29836 32019 32522 32824 33729 35676 37391 37428 40748.

Przypominamy, że wylosowana została dawniej i nie została podjęta książeczka premjowana Nr. 658 **Serji I-ej.**

Na marginesie dnia.

O kulturze codziennej.

Co jest probierzem kultury narodu lub pewnego środowiska?.. Niebrak opinij, że o stopniu kultury decyduje ilość szkół w danem państwie; anglicy twierdzą, że kulturalność narodu mierzy się wagą zużywanego przez dany naród mydła..

Do tych wszystkich cech, znamionujących kulturę, dodamy jednak jeszcze jedną, co do której najłatwiej uzyskać zgodę i aprobatę całego społeczeństwa. Twierdzimy mianowicie, że **kulturalny człowiek zachowuje się zawsze i wszędzie tak, by nie przeszkadzać innym!**

Nie nazwiemy zatem kulturalnym tego człowieka, który w kinie głośnym szeptem czyni uwagi na temat filmu, lub prowadzi rozmowę z swym towarzyszem — oczywista przeszkadzając wszystkim wokół. Nie uznamy również za kulturalnych ludzi, którzy w lokalu publicznym, podczas produkcyj wokalnych prowadzą głośną rozmowę przy stoliku, śmieją się, dzwonią łyżeczkami i czynią najrozmaitsze hałasy, przeszkadzające zarówno artystom, jak i całemu otoczeniu, które tych artystów chciałoby słuchać.

A przecież, niestety, t. zw. „inteligenci", oczywista pretendujący do miana ludzi kulturalnych, częstokroć właśnie w ten sposób zachowują się, zarówno w kinie, jak w kawiarni, w teatrze, czy sali koncertowej i t. d.

Wypadki tego rodzaju są tak częste, że narzuca się wręcz uwaga o niskim poziomie kulturalnym tych ludzi, którzy przecież stoją jakgdyby w pierwszym szeregu społeczeństwa, posiadają wykształcenie, są zamożni, bywają w teatrach, na koncertach, w kinach i kawiarniach. A jednak właśnie z tej strony na każdym kroku spotykamy się z objawami barbarzyńskiego egoizmu, hałaśliwego, wyzywającego nieopanowania i zupełnego nieliczenia się z sąsiadami, z otoczeniem i tem, że jeszcze ktoś żyje na świecie!..

Okazuje się bowiem, że modny strój elegancki, dyplom, albo wysokie stanowisko społeczne — to jeszcze nie gwarancja kultury..

Kultura? Ba, spotyka się ją czasem wśród ludzi biednych, najprostszych i niewykształconych, ale... coraz rzadziej — wśród tak zw. „towarzystwa". Niestety!

Listy polecone
będą przyjmowane przez całą noc.

Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie poczta wprowadza dla wygody interesantów bardzo poważną inowację. Dotyczy to przesyłek i listów poleconych

Dotychczas, po godzinie 9-ej wieczorem, nie można było nadać ani przesyłki ani listu. — Obecnie, przy rozmównicach telefonicznych, które są czynne całą noc wprowadzone będzie przyjmowanie listów poleconych, które w ten sposób będzie można wysyłać przez całą dobę. — Listy te nie będą czekały do następnego dnia, lecz pierwszemi pociągami wysyłane do miejsce przeznaczenia.

Pod koła pociągu
rzuciła się nieznana kobieta.

Dziś rano na torze kolejowym pod Andrzejowem wydarzyła sie znów krwawa tragedja. Służba kolejowa obserwowała przez pewien czas jakąś młodą kobietę, siedzącą w rowie koło toru.

W chwili, gdy nadszedł pociąg, ku przerażeniu kilku osób, znajdujących się w sąsiedztwie stacji — nieznajoma wybiegła na tor i rozpostarłszy ramiona — przez krótką chwilę, jakiej potrzebował pociąg by do niej sie zbliżyć — stała w tej pozycji, jakby czekając na nadejście śmierci.

Samobójczyni nikt nie znał w okolicach. Władze prowadzą dochodzenie, celem ustalenia identyczności desperatki.

Ubezpieczalnia to nie panopticum.

Wszelkiego rodzaju utrudnienia dla chorych muszą być zniesione. — Żadne formalności nie mogą przeszkodzić w leczeniu.

Będzie lepiej w Kasach Chorych.

Ostatnio, w Łodzi przeprowadzona była lustracja Ubezpieczalni Społecznej. Rezultatem tej lustracji jest pismo okólne min. pracy i opieki społecznej, dr. Hubickiego do kierowników instytucyj społecznych.

W piśmie tem, p. minister zwraca przedewszystkiem uwagę, aby podział czynności był ściśle określony i to w ten sposób, aby możliwie

ograniczyć wzajemne odsyłanie sobie interesantów

przez pracowników instytucyj społecznych.

Ogłoszenia o godzinach otwarcia biur godzinach i miejscach przyjęć lekarzy, terminach i miejscach wypłaty świadczeń gotówkowych i t. p. winny być wywieszone w miejscach widocznych.

We wszystkich oddziałach i zakładach instytucyj ubezpieczeń społecznych znajdować się powinny

specjalne książki zażaleń,

a o istnieniu tych ksiąg mają być wywieszone ogłoszenia w widocznych miejscach.

W każdej instytucji ubezpieczeń społecznych mają być dwa razy w tygodniu określone godziny przyjęć, na których dyrektor instytucji, oraz lekarz naczelny przyjmować mają osobiście wszystkich, zgłaszających się w sprawach, związanych z działalnością instytucji.

W ubezpieczalniach społecznych winna być zwrócona szczególna uwaga na udostępnienie pomocy lekarskiej, oraz możliwie szybkie jej udzielenie, a godziny przyjęć lekarskich mają być w miarę możności, dostosowane do potrzeb ludności, przyczem formalności, związane z korzystaniem z pomocy lekarskiej, winny być jaknajmniej uciążliwe.

W końcowym ustępie swego zarządzenia min. Hubicki żąda, aby była zwrócona szczególna uwaga na zorganizowanie **szybkiej pomocy lekarskiej w nagłych wypadkach.**

Równocześnie z tem rozporządzeniem, min. Hubickiego, ukazał się w oficjalnym organie Ubezpieczalni, Przegl. Ubezp. Społ., niezwykle znamienny artykuł wiceprezesa Izby Ubezpieczeń Społ., p. dr. H. Wilczyńskiego, o racjonalnej organizacji pomocy lekarskiej.

Specjalnej wagi nabiera zwłaszcza ten ustęp miarodajnego artykułu, w którym dr. Wilczyński mówi o

pladze biurokratyzmu

w ubezpieczalni, na co wszyscy ubezpieczeni pomstują.

Czytamy więc:

„Lekarz domowy nie może ubezpieczonemu odmówić pomocy, jeśli się on wykaże książeczką, pismem pracodawcy, pokwitowaniem PKO. za składkę, poświadczeniem administratora (czy dozorcy) domu o należeniu do rodziny ubezpieczonego i t. p. wiarygodnych pism lub oświadczeń, w razach zaś nagłych — i bez powyższych stwierdzeń, lecz na zapewnienie ubezpieczonego lub jego otoczenia.

Po okazaniu nagłej pomocy, lekarz donosi o niej ubezpieczalni, a ta dokonywa kontroli uprawnień, w razie zaś nadużycia, postępuje właściwie. — **Żadne formalności biurowe nie mogą przeszkodzić w natychmiastowem leczeniu ubezpieczonego.**

Między lekarza a ubezpieczalnie nie mogą wchodzić pojęciowe dziwolągi w stosunku do choroby, jak **godzina, numerek, punkt,** gdy chodzi o **leczenie i wynagrodzenie.**—Od godziny można płacić dyżury pielęgniarskie, numerki można zaprowadzić

przed drzwiami panopticum,

a punkty — na liczniku bilardowym lecz w żadnym razie w lecznictwie poważnem".

Jedenaście ran nożem
zadał sutener swojej „przyjaciółce"-prostytutce.

Jak już donosił wczorajszy „Express Wieczorny", ubiegłej nocy, dzięki meldunkowi dorożkarza w VII komisarjacie policji, wykryta została niezwykle posępna zbrodnia, dokonana przez sutenera na osobie prostytutki.

Około godziny 2-ej nad ranem, dorożkarz przy ul. I Maja przyjął do swego pojazdu parę pasażerów. Dorożkarz odrazu zwrócił uwagę, że

kobieta nie wsiadła o własnych siłach i że była zbroczona krwią.

Gdy dojechali do domu przy ul. Narutowicza 22 — gdyż taki adres podał mężczyzna, towarzyszący kobiecie — dorożkarz z przerażeniem skonstatował, że **kobieta jest nieprzytomna i że siedzenie dorożki jest całe we krwi.**

Naskutek tego meldunku, do domu przy ul. Narutowicza 22, przybyli jednocześnie: **lekarz pogotowia oraz oddział posterunkowych.**

Okazało się, że ową tajemniczą parą byli: **Weronika Gomulakówna i jej przyjaciel** — sutener Mieczysław Kacprowski.— W mieszkaniu Kacprowskiego, Gomulakówna leżała na łóżku — ociekając ciągle krwią. — Lekarz stwierdził jedenaście ran ciętych i po opatrunku w stanie ciężkim przewiózł nieszczęśliwą kobietę do szpitala.

Ta krwawa zbrodnia ma za podłoże przysłowiową brutalność alfonsów i ich nieludzki stosunek do kobiet, które na nich zarabiają. Kacprowski żądał pieniędzy, czy też miał do dziewczyny pretensję, że za mało zarabia. Po krótkich argumentach słownych i pięścią — **sutener dobył noża i straszliwie zmasakrował dziewczynę.** Potem próbował zbrodnię ukryć i przewiózł ją do domu.— Było już jednak zapóźno. Rzecz się wydała Kacprowski został osadzony w więzieniu

Moniuszko skazany za komunizm
na zamknięcie w domu poprawy.

W dniu wczorajszym w sadzie okręgowym przed sędzią Zdorobienko odbywały się dwie rozprawy przeciwko młodocianym zwolennikom komunizmu.

W pierwszej sprawie odpowiadali 18-letni Jankiel Kopel Szatz i 16-letni Towja Mortkowicz. Obai oskarżeni byli o to, że w dniu 8 stycznia r. b. zawiesili na domu przy zbiegu ulic Cegielnianej i Piłsudskiego sztandar komunistyczny, sztandar zdjął posterunkowy, a młodych agitatorów komunistycznych zatrzymał.

Sąd po krótkiej rozprawie **skazał Szatza na półtora roku więzienia, a Mortkowicza na zamknięcie w domu poprawczym.**

W następnej sprawie, również z artykułu 97, odpowiadać miał **15-letni Stanisław Moniuszko.**

Moniuszko został wprowadzony do ławy oskarżonych w czasie przerwy, t. j. gdy sąd udał się na narade, przed ogłoszeniem wyroku przeciwko obu pierwszym oskarżonym.

Oto, gdy już przewodniczący ogłosił wyrok i począł czytać motywy, dwaj młodzi skazani — nie słuchając słów sędziego — **rzucili sie w objęcia Stanisławowi Moniuszce i poczęli go naprzemian całować.** Sąd wymierzył im dodatkowo po siedem dni aresztu. Dopiero po odprowadzeniu Szatza i Mortkowicza — trybunał przystąpił do rozpatrywania sprawy przeciwko Stanisławowi Moniuszce.

Imiennik twórcy „Halki" urodził się w Moskwie. . W dniu 7 stycznia r. b. był na wiecu P. P. S. w sali Filharmonji. W pewnym momencie **Moniuszko puścił zgóry z balkonu gołębia,** u którego nóżki był przywiązany sztandar komunistyczny z odpowiedniemi hasłami.

Moniuszko został zatrzymany. W kieszeni jego spodni znaleźli wywiadowcy pierze.

Młody człowiek o tak wielkiem nazwisku tłumaczył się b. mglisto i wykrętnie. Spowodu młodego wieku, sąd skazał go, podobnie jak Mortkowicza w pierwszej sprawie, na zamknięcie w domu poprawy.

Dokąd pójść wieczorem?

TEATR MIEJSKI.
Dziś o godz. 8.45 „Konflikt".
TEATR POPULARNY (Ogrodowa 18).
Dziś o godz. 8.30 premj „Królowa nocy".
ARARAT w Rozmaitościach — Rewja „Hymn Zych".

KINA:
CASINO: — „Pieśniarz Warszawy".
GRAND-KINO: — Książe z Arkadji".
MUZA: — „Sherlock Holmes".
ROXY: — „F — 13"
CAPITOL: — „Tańcząca Venus".
CORSO: — 1) „Nad przepaścią" i 2) „Pałac na kółkach".
CZARY: — „Miasto widm".
PRZEDWIOŚNIE: — „Jennie Gerhardt".
SŁOŃCE: — 1) „Oskarżona" i 2) „Banita".
RAKIETA: — „Ulica".
SZTUKA: — „Maskarada Miłości".
SZTUKA: — „Bokser i Dama".
ZACHĘTA: — 1) Ścigani ludzie i 2) Jak w raju.
PALACE: — „Csibi".
METRO: — „Papryka".
ADRIA: — „Papryka".
OŚWIATOWY: — 1) „Biała Odaliska" i 2) „Pokonani zwycięzcy".
CYRK STANIEWSKICH.
Dziś o 8.15 jedno przedstawienie.

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sukc. K. Leinwebra (Plac Wolności 2), Sukc. J. Hartmana (Młynarska 1), W. Danieckiego (ul. Piotrkowska 127), A. Perelmana Cegielniana 32), J. Cymera (Wólczańska 37), Sukc. F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27).

Akademik zabił, kradł i oszukiwał

Świadkowie charakteryzują ś. p. Lechowicza, jako młodzieńca cichego, przyzwoitego i pobożnego.—Prokurator badał dom, w którym mieszkał Olejniczak.

5 dzień procesu akademika-mordercy w Krakowie.

Kraków, 17 kwietnia

W piątym dniu procesu Bolesława Olejniczaka sąd przesłuchiwał w dalszym ciągu świadków, wśród których znajduje się kilku księży.

Na wstępie rozprawy prokurator dr. Boryczo oświadczył, że był rano w domu, w którym mieszka świadek Szkwarek i stwierdził, że okienko komórki z której zginął rower Lechowicza, **jest za małe, aby można było tamtędy rower wyciągnąć.** Wobec tego prokurator stawia wniosek o polecenie organom wydziału śledczego zbadania rozmiarów tego okienka i dołącznie ich do aktów sprawy.

Adw. dr. Rapparot sprzeciwia się dopuszczaniu tego wniosku i oświadcza, że gdyby sąd zdecydował się na zmierzenie wymiarów tego okna, to w takim razie stawia ze swej strony wniosek o przeprowadzenie wizji lokalnej na miejscu.

Trybunał postanawia powziąć decyzję w terminie późniejszym, poczem wezwany zostaje pierwszy świadek, ks. proboszcz Walenty Piotrowski z Limanowej. Oświadcza on, że znał śp. Lechowicza, jako człowieka bardzo pobożnego.

Św. ks. Pluta poznał śp. Lechowicza w roku 1926, kiedy ten był w 8 klasie gimnazjum ks. Salezjanów w Dębnikach w Krakowie. Lechowicz był zawsze bardzo spokojny i grzeczny. W dzień lub dwa dni po zabójstwie świadek był w zakładzie medycyny sądowej i rozpoznał tam zwłoki śp. Lechowicza.

Obrońca: — Ksiądz zeznał. że Lechowicz był tak bardzo spokojny. Czy gdyby ktoś odezwał się do niego bardzo obelżywie, **czy nie mógłby zapomnieć się i rzucić na przeciwnika?**

Św. — Uważam, że nie. Był zbyt spokojny.

W dniu zbrodni

Następny świadek, Jan Kowalczyk, znał śp. Lechowicza z Limanowej. Twierdzi, że był bardzo wątły, odznaczając się wielką łagodnością i religijnością.

Skolei świadek Piotr Pietrzak zeznaje co następuje:—Olejniczaka znam od stycznia 1933 roku. Udzielał memu synowi lekcji języka niemieckiego wzamian za częściowe utrzymanie. Był zawsze grzeczny i spokojny. Krytycznego dnia rano przyszedł wcześnie i zjadł śniadanie, **poczem odszedł na wycieczkę.** Po południu przyszedł o zwykłej porze. **Był bardzo czerwony,** sądziłem, **że to ze zmęczenia. lecz opowiadała mi żona, że był tak zdenerwowany, iż nie mógł pić kawy.**

Obrońca: — Czy nie zauważył pan kiedyś, żeby Olejniczak był nerwowy?

Św. — Nie.

Obr.—Czy państwu zginęło coś kiedyś?

Św. — **Nie, nigdy.**

Obrona chce powołać nowych świadków

Po przesłuchaniu tego świadka stawia obrońca wniosek o wezwanie w charakterze świadka b. ucznia Olejniczaka, Eugenjusza Pietrzaka oraz kelnera z restauracji Pietrzaka. Kowalczyka, jak również o wezwanie dwuch służących na stwierdzenie, że Olejniczak, który krytycznego dnia **był w restauracji Pietrzaka i w hotelu Francuskim nie miał przy sobie żadnego zbrodniczego narzędzia.**

Wniosek zostanie załatwiony później.

Skolei zeznaje świadek Józefa Tyranowska, u której Olejniczak wynajął mieszkanie po zbrodni. Zeznaje ona: — Olejniczak wynajął u mnie **na 8 dni** mieszkanie 25 maja i począł znosić swoje rzeczy. Pierwszego dnia nie miał nocować w domu i powiedział mi. że jedzie do Brzeska. **Mimo to jednak późnym wieczorem przyszedł.** 29 maja pytała się o niego jakaś panienka, a po chwili jakiś wywiadowca. Od tego dnia nie widziałam już więcej p. Olejniczaka. Przez cały czas jego pobytu u mnie był spokojny i zamyślony.

Następny świadek, Helena Ćwikiewiczowa, była gospodynią ś. p. Lechowicza. Wydaje mu najlepsze świadectwo twierdząc, że był pobożny, skromny i spokojny. Odżywiał się suchym chlebem i surową marchwią, tak, że zeznająca często litowała się nad nim i dawała mu jeść.

Morderca uczył się tańczyć

Świadek Wadecki, nauczyciel tańców poznał Olejniczaka w styczniu 1932 r., **kiedy ten uczył się u niego tańców.** Do sprawy nic nowego nie wnosi.

Ogólne zainteresowanie budzi ukazanie się następnego świadka, Justyny Baczkowej. Zeznaje ona po zaprzysiężeniu.

P. Olejniczak mieszkał u mnie od lutego do maja 1932 r. Widziałam raz u niego jedną pannę, ale nie wiem, czy to to chyba Korczyńska, bo jej nie znam.

Przew. — Jak to było z tym płaszczem, który miał pani zginąć?

Św. — Z końcem kwietnia czy początkiem maja zginął mi jasny płaszcz i buty mego syna. Zapytałam p. Olejniczaka, czy nie zabrał tych rzeczy. Odpowiedział, że nie. W jakiś czas później oświadczył mi, że wyjeżdża na kilka dni do Katowic i że po przyjeździe będzie u mnie nadal mieszkał. **Po powrocie nie sprowadził się jednak do mnie.** Pewnego razu spotkałam go na ulicy z jakimś drugim panem. **Olejniczak nosił płaszcz mego syna. Zapytałam go, skąd wziął ten płaszcz, powiedział, że go kupił. Odebrałam mu płaszcz i chciałam pójść na policję, ale prosił mnie, żebym tego nie robiła. Świadkiem tego zajścia był Masztalski, zam. przy ul. Wielickiej.**

Osk. — Czy ja pani przed wyjazdem nie zapłaciłem za cały miesiąc i nie zostawiłem swych rzeczy?

Św. — Owszem, zostawił pan, ale pan powiedział, że pan wróci do mnie na mieszkanie, **a nie pokazał się pan więcej.**

Obrońca: — Dlaczego pan powiedział, że pan płaszcz ten kupił?

Oskarżony nie może tego wyjaśnić.

W tem miejscu stawia obrońca wniosek o stwierdzenie, że Olejniczak bawił 2 tygodnie u archimandryty w Warszawie, zaś prokurator — o wezwanie świadków Masztalskiego i Zofji Kuczkówny, która widziała Olejniczaka po jego powrocie z Warszawy do Krakowa.

Dzieje aparatu fotograficznego

Dalej zeznaje św. Siewierski, student Uniwersytetu Jagiellońskiego.

— Olejniczaka poznałem na wykładach w styczniu 1933 r. i zaznajomiliśmy się. W połowie maja kupił Olejniczak ode mnie aparat fotograficzny za 90 zł. i miał mi zapłacić 1 czerwca, *ale w międzyczasie został aresztowany.*

Przew. — Pan zeznał w śledztwie inaczej. Odczytam panu te zeznania ze śledztwa. (Czyta) „W połowie maja sprzedałem Olejniczakowi aparat fotograficzny za 90 zł. Uderzyło mnie to, że odrzau zgodził się na tę cenę. Po kilku dniach zażądałem zwrotu aparatu, ale Olejniczak zwlekał z dnia na dzień *i wkońcu przyznał się, że aparatu nie ma bo go oddał bratu narzeczonej*". — Dlaczego nie dał pan znać policji o tym aparacie fotograficznym?

Św. — Bo obawiałem się, że nie dostanę za niego swych pieniędzy.

Świadek kleryk Karwowski znał ś. p. Lechowicza. Wydaje mu pochlebne świadectwo.

Przew. — Czy słyszał pan coś o tem zebraniu komunistycznem, na którem miał być ś. p. Lechowicz?

Św. — Słyszałem, że miał być na jakiemś zebraniu komunistycznem. Przypuszczaliśmy potem, że zabójstwo było aktem zemsty ze strony komunistów.

Następny świadek, ks. Szczęsny, zeznaje podobnie jak świadek Karwowski.

Na tem przewodniczący zarządza przerwę.

Po przerwie zabiera głos adw. dr. Rappaport i wnosi o przesłuchanie służącej z hotelu Francuskiego. Zofji Prochownik, oraz b. kelnera w restauracji hotelu Francuskiego, Kowalczyka.

Po naradzie ogłasza przewodniczący postanowienie trybunału: **Wszystkie zgłoszone onegdaj i wczoraj wnioski prokuratora i obrońcy zostały dopuszczone.**

Skolei odczytuje przewodniczący zeznania nieobecnych świadków, księdza kościoła narodowego, Jana Tepera oraz Marjana Buczka. Świadek ks. Teper zeznał w śledztwie, że Olejniczaka usunął z seminarjum narodowego za to, że wrócił **rano do domu pijany.** Zeznania Buczka pokrywają się w zupełności z zeznaniami jego matki.

Pobór rocznika 1913

rozpocznie się dn. 2 maja i trwać będzie do 30 czerwca.

W dniu wczorajszym rozplakatowano w Łodzi obwieszczenie w sprawie poboru wojskowego rocznika 1913. W Łodzi, pobór rozpocznie się 2 maja i trwać będzie do 30 czerwca. Poborowi zgłaszać się będą do 3 komisyj, w których urzędowanie wyznaczono w godzinach od 8 rano do 3 po poł., w soboty zaś do 1 popol.

Pierwsza komisja poborowa urzędować będzie przy ul. Piotrkowskiej 96, dla poborowych zamieszkałych na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisarjatów policji i przynależnych do P.K.U. Łódź-miasto I.

Druga komisja urzędować będzie również na ul. Piotrkowskiej 96, dla poborowych, zamieszkałych na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisarjatów policji przynależnych do P.K.U. Łódź-miasto II.

Trzecia komisja poborowa urzędować będzie na ul. Piotrkowskiej 165, dla poborowych rocznika 1912 i starszych, odroczonych w latach ubiegłych (kat. B), względnie tych, którzy jeszcze wogóle nie stawali do poboru wojskowego oraz dla ochotników roczników 1914, 1915, 1916.

Poborowi, zgłaszający się na komisję, muszą posiadać dowód osobisty, względnie zaświadczenie tożsamości, zaświadczenie o rejestracji oraz świadectwa szkolne i zawodowe.

Zainteresowani, którzy zamierzają starać się o odroczenie służby wojskowej z tytułu studjów teoretycznych lub praktycznych, muszą złożyć podania z dołączeniem zaświadczenia zakładu naukowego lub zaświadczenia o odbywaniu nauki w rzemiośle, względnie w przemyśle lub handlu **w ciągu 14 dni, po uznaniu ich za zdolnych do czynnej służby wojskowej.** Gdyby okoliczności, uzasadniające odroczenie, powstały po upływie tych 14 dni, wolno wnosić podania nie później, niż w cztery tygodnie od chwili otrzymania wiadomości o tych okolicznościach.

Poborowi, starający się o odroczenie służby wjskowej z tytułu praw jedynych żywicieli rodziny, muszą również w tych samych terminach składać podania z dołączeniem odpisu zaświadczenia komisji poborowej.

Poborowi, którzy pragną uzyskać przedłużenie dotychczas posiadanego odroczenia służby wojskowej, **winni złożyć podania najpóźniej do 1 lipca r. b.** W razie uchybienia terminu, podania poborowych będą pozostawione bez rozpatrzenia. Tłumaczenie opóźnienia nieznajomością przepisów, nie będzie brane pod rozwagę.

Poborowym nie wolno czynić żadnych starań o zaliczenie do nadkontyngentu. Ci, którzy nie będą mogli być powołani do czynnej służby wojskowej, w ramach stanu liczebnego wojska i czasu trwania służby wojskowej, będą zaliczeni do nadkontyngentu. Jest to jednak **wyłączna kompetencja władz wojskowych.** — Zaznaczyć należy, że zaliczenie do nadkontyngentu nie oznacza zwolnienia z obowiązku odbycia służby wojskowej. Nadkontyngentowi mogą być zawsze powołani do szeregów, aż do końca tego roku kalendarzowego, w którym kończą 25 lat.

Sprowadzili robotników z kresów

i płacą im po złotówce dziennie.

Wczoraj do urzędu wojewódzkiego zgłosiła się delegacja Z. Z. Z. i wręczyła p. wojewodzie łódzkiemu obszerny memorjał w sprawie robót sezonowych na drogach publicznych pod Łodzią.

Na terenie województwa łódzkiego robotę przy naprawie dróg powierzono niektórym firmom prywatnym, które zobowiązały się zatrudnić bezrobotnych na tych samych zasadach. co samorządy i z tego tytułu otrzymały kredyty z Funduszu Pracy. Tymczasem okazało się, **iż firmy te sprowadziły robotników z kresów,** ze wsi, dając im **mieszkanie w barakach i płacąc za...** wie po 1 zł. dziennie.

Wobec powyższego Z. Z. Z. prosi p. wojewodę o zainteresowanie się tą sprawą i spowodowanie, aby **przyjmowanie robotników odbywało się wyłącznie za pośrednictwem P. U. P. P.,** by firmy te, które korzystają z kredytów F. P. płaciły robotnikom takie stawki, jakie ustalił Fundusz Pracy. Wreszcie Z. Z. Z. prosił, by samorządy powiatowe w Łodzi już rozpoczęły roboty sezonowe, przy których możnaby zatrudnić jeszcze pewną ilość bezrobotnych.

P. wojewoda obiecał sprawę tę załatwić w najkrótszym czasie.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy
łódzkiego okręgu włókienniczego.

W przededniu rokowań handlowych z Anglją.

Rola rynku brytyjskiego w handlu zagranicznym Polski. — Napływ kapitałów angielskich. — Pozycja Polski jako kraju dłużniczego. — Nowy traktat podwaliną zbliżenia gospodarczego obu krajów.

Łódź, 18 kwietnia

Przeżywamy obecnie okres intensywnych rokowań handlowych. Nowa taryfa celna, wprowadzona w życie w październiku roku ub., zmusza nas do rewizji umów handlowych na wszystkich niemal odcinkach handlu zagranicznego.

W najbliższym czasie mają się rozpocząć rokowania handlowe z Wielką Brytanją, **która jest w dziedzinie naszego handlu zagranicznego odbiorcą najważniejszym.** Rokowania te będą w naszej polityce handlowej i traktatowej wydarzeniem gospodarczem **o znaczeniu zupełnie pierwszorzędnem.**

W ciągu roku 1933 Wielka Brytanja nabyła u nas towarów za ogólną sumę 185 miljonów złotych, co stanowiło 19,2 proc. ogólnej wartości całego naszego eksportu w tym czasie. Drugi zkolei największy nasz odbiorca, Niemcy, odebrał od nas tylko 17,5 proc. globalnego naszego wywozu, trzeci — Austrja — zaledwie 5,8 proc.

Ten znaczny udział Anglji w naszym handlu zagranicznym czyni zbliżające się rokowania wydarzeniem gospodarczem wielkiej wagi. Wagę tę zwiększa jeszcze fakt, że **stosunki handlowe zostały w ostatnich czasach poważnie wzmocnione przez stosunki finansowe, wyrażające się, jako coraz bardziej intensywne angażowanie się kapitałów angielskich na rynku polskim.** W latach 1931—1934 — a więc w okresie całkowitego marazmu w dziedzinie międzynarodowego ruchu kapitałów — zawarte zostały na rynku londyńskim trzy znaczne tranzakcje inwestycyjno - kredytowe: pierwszą była pożyczka telefoniczna w roku 1931, dwie zaś następne — pożyczki kolejowe w roku 1933 i 1934. **Każda z tych pożyczek stanowiła wyraz wzrastającego zaufania Anglji do Polski;** w porównaniu z poprzednią każda wyobrażała większy kapitał i niższą stopę jego oprocentowania. Kiedy pożyczka z roku 1931 opiewała na sumę 550.000 funtów, oprocentowanych w stosunku 8¼ od sta, to pożyczka kolejowa z roku 1934 — blisko 5 miljonów, oprocentowanych na 6 i pół. **Godzi się nadto wspomnieć o znacznych kredytach angielskich, zaangażowanych w cukrownictwie, drzewnictwie i kilku innych jeszcze dziedzinach przemysłu polskiego.**

Tak więc Polska wyobraża wobec Anglji kraj dłużniczy — a ten stosunek wzajemny kształtuje odpowiednio charakter wymian handlowych między obu krajami. Polska sprzedaje Anglji więcej, niż od niej kupuje i **uzyskane w ten sposób nadwyżki zużywać może na opłatę swych zobowiązań finansowych.** Ten całkowicie normalny stan rzeczy znajduje swój wyraz w cyfrach obrotu towarowego między Anglją a Polską: w roku 1933 bilans handlowy zamknięty został na naszą korzyść czynnem saldem w wysokości 100 miljonów złotych.

Nikt bardziej niż Anglja — która ustami swych najbardziej autorytatywnych polityków i ekonomistów niezmordowanie kładła nacisk na ścisłą łączność między sprawą długów międzypaństwowych a międzynarodową wymianą towarów — nie jest bardziej powołany, aby uznać za normalną sytuację, **gdy kraj dłużniczy posiada możność wywożenia na rynek wierzycielski takiej ilości towarów, aby przy ich pomocy móc wywiązywać się ze swych zobowiązań płatniczych wobec tego rynku.** Dlatego, mimo, że w pewnych kołach opinji angielskiej kwestjonowano prawowitość istniejącego stanu rzeczy, wolno mieć nadzieję, że w zbliżających się rokowaniach polski punkt widzenia znajdzie należyte zrozumienie i zatriumfuje w całej pełni.

Umowa między Anglją a Polską winna objąć i uregulować całokształt zagadnień ekonomicznych, jakie w stosunkach wzajemnych obu krajów mogą wchodzić w rachubę. Zagadnień tych istnieje bardzo wiele, a uwarunkowały je takie okoliczności, jak długi odstęp czasu od chwili zawarcia konwencji, dotychczas obowiązującej (w roku 1922), przeobrażenia konjunkturalne i strukturalne, jakim w zakresie organizacji gospodarczej uległa Anglja, wreszcie, po naszej stronie, przejście do systemu, opartego o nową taryfę celną.

Trudności, jakie trzeba będzie przezwyciężyć, aby doprowadzić do unormowania stosunków handlowych polsko-angielskich będą zapewne bardzo poważne. Trudności te powiększą jeszcze zagadnienia, leżące poza ścisłym obrębem spraw handlowych, ale wchodzące w szerszy zakres ogólnych stosunków gospodarczych: mamy tu przedewszystkiem na myśli od lat toczącą się walkę konkurencyjną przemysłów węglowych obu krajów o północno - europejskie rynki zbytu.

W uznaniu ogromnej wagi tego problematu jeszcze przed oficjalnemi negocjacjami handlowemi między Polską i Anglją **zostaną podjęte rokowania węglowe, stawiające sobie za cel likwidację owej bezcelowej i szkodliwej dla obu stron walki konkurencyjnej.** Od rezultatu rokowań węglowych będą w znacznej mierze zależały losy ogólnych między obu krajami stosunków gospodarczych, a więc i tego, co stanowi ich część — stosunków handlowych.

Z rozpoczynającemi się wkrótce rokowaniami polsko - angielskiemi wiążemy wielkie nadzieje. Pragnęlibyśmy, aby ich rezultatem była nietylko likwidacja walki konkurencyjnej, nie tylko ustalenie sprawiedliwych zasad obrotu wymian handlowych, ale i **rzucenie mocnych podwalin pod ścisłe zbliżenie gospodarcze Polski i Wielkiej Brytanji.**

J. Wendel.

WZROST OBROTÓW ZAGRANICZNYCH WIELKIEJ BRYTANJI.

Wartość importu do Wielkiej Brytanji wyniosła w marcu b. r. 61.969.627 funtów szterlingów, wartość eksportu — 33.068.530 funtów, zaś wartość reeksportu — 5.631.427 funtów. W porównaniu z marcem ub. roku wartość importu wzrosła o 5.618.015 funtów, wartość eksportu powiększyła się o 517.809 funtów, a więc o sumę znacznie mniejszą, wartość zaś reeksportu wzrosła o 1.648.407 funtów.

Ujemne dla Wielkiej Brytanji saldo bilansu handlowego w marcu b. r. w porównaniu z marcem ub. roku zwiększyło się o 5.100.206 funtów i wynosi 28.901.097 funtów.

Zbyt przędzy zmalał.

Ceny nie uległy zmianie.

Pod wpływem znacznie zmniejszonego w ostatnim tygodniu zapotrzebowania na przędzę bawełnianą, *zaznaczyła się dla niej tendencja nieco słabsza. Ceny w zasadzie nie uległy zmianie, jednakże tendencja była raczej zniżkowa.*

Orjentacyjnie kształtowały się one za 1 kg. przędzy w centach amerykańskich gat. wyłącznie „Prima", licząc kurs dolara po zł. 8.89, następująco: Nr. 8 Mule I-30.5, Nr. 8 Mule II-28.5, Nr. 10 Mule I-31, Nr. 10 Mule II-29.5, Nr. 12 Mule I-32, Nr. 12 Mule II-30,5, Nr. 16 Mule — 34, Nr. 5 Water — 26, Nr. 16 pojedyńczy — 34, Nr. 20 pojedyńczy — 36, Nr. 24 pojedyńczy — 38, Nr. 26 pojedyńczy — 40, Nr. 32 pojedyńczy — 45.75, Nr. 32 podwójny — 53,5, Nr. 20 podwójny — 42,5, Nr. 24 podwójny — 44,5, Nr. 40 podwójny z bawełny egipskiej — 64.

Przędza trykotażowa: Nr. 20 z bawełny amerykańskiej — 36.25, Nr. 20 z bawełny egipskiej — 42, Nr. 24 z bawełny amerykańskiej — 38, Nr. 24 z bawełny egipskiej — 44, Nr. 32 z bawełny amerykańskiej na szpilkach—46, Nr. 32 z bawełny egipskiej na szpulkach — 52, Nr. 20 Jaspe — 45.

Decyzje Komisyj Odwoławczych

winny zapadać bezzwłocznie po przesłuchaniu płatnika.

Na skutek przedstawień zainteresowanych organizacyj gospodarczych Izba Przemysłowo - Handlowa w Łodzi wystąpiła do Łódzkiej Izby Skarbowej w sprawie trybu załatwiania spraw przez Komisje Odwoławcze. Ostatnio zaszły w tym względzie zmiany tego rodzaju, iż na poszczególnych posiedzeniach **decyzja nie zapada bezwłocznie po przesłuchaniu płatnika, lecz uchwały odraczane są do czasu wysłuchania wszystkich osób zwołanych na posiedzenie danej Komisji.** W wystąpieniu swem Izba podniosła, iż **konieczne jest przywrócenie zasady załatwiania spraw stosowanej dotychczas, gdyż** zmodyfikowany system obecny może przekreślić zasadę bezpośredniości ustnych wyjaśnień podatników w stosunku do kompletu komisyjnego, który załatwiać ma odwołanie, siłą rzeczy bowiem większość wyjaśnień płatników zaciera się wzgl. domaga ponownej reprodukcji.

Dobry sezon w przemyśle wełnianym.

Znaczny wzrost zatrudnienia w fabrykach bielskich.

W marcu b. r. dokonywano na rynku bielskim sezonowej sprzedaży materjałów letnich. *Obroty były naogół zadawalające, pogorszyły się dopiero nieco pod koniec miesiąca* z powodu oziębienia się temperatury. Zainteresowanie materjałami letniemi było nieco większe niż w latach ubiegłych. Odbiorcy wymagali jednak kilkomiesięcznego kredytu wekslowego, a zdarzały się również często żądania prolongaty dawniejszych kredytów wekslowych.

Sprzedaż sezonowa materjałów letnich jeszcze nie została ukończona i przeciągnie się niewątpliwie do końca kwietnia. *Produkcja towarów wełnianych na tegoroczny sezon letni jest wedle oceny miejscowej nieco wyższa, niż w odpowiednim okresie roku ubiegłego.* Wynikałoby to również z liczby zatrudnionych robotników w Bielsku i powiecie bielskim oraz z liczby przepracowanych robotniko-godzin. W miesiącu lutym bowiem, t. j. w okresie największego ożywienia sezonowego, zatrudnionych było w przemyśle włókienniczym 6.125 robotników i przepracowano 946 tys. 122 robotniko-godzin w 49 zakładach (zatrudniających powyżej 20 robotników), podczas gdy w lutym 1933 r. w 47 zakładach włókienniczych zatrudnionych było tylko 4.718 robotników i przepracowano 622.706 robotniko-godzin. *Poprawa w liczbie zatrudnionych robotników i przepracowanych robotniko-godzin jest niewątpliwa i osiągnęła poziom z lutego 1931 r.*

Giełda pieniężna.

Warszawa, 17 kwietnia.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była dość mocna, przy obrotach naogół zmniejszonych. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5.26. Notowano: Belgja 123.80 (+3), Berlin 208.75 (—35), Gdańsk 172.62 (+2); Holandja 358.65 (+34), Kopenhaga 122.15 (+35), Londyn 27.36 (+8), Nowy Jork 5.30 (+1), Nowy Jork — kabel 5.30,50 (+1), Paryż 34.94, (+0,5), Praga 22 —2), Sztokholm 141 (+35), Szwajcarja 171.47 (+), Włochy 45.35 (+25). W obrotach prywatnych marka niemiecka 205, szyling austrjacki 97.75, korona czeska 21.75, frank francuski 34.92, funt angielski 27.32 (+9), dolar 5.28, rubel złoty 4.65, dolar złoty 8.98, rubel srebrny 1.41, bilon 0.67.

AKCJE. Na rynku akcyjnym większych obrotów dokonano akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 80—81.50, Lilpopy 11.60, Haberbusch 38—38.50, tranzakcje nienotowane: Ostrowiec 20.75, Starachowice 10.45 (—5).

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była wybitnie mocna, większych obrotów dokonano 5 proc. konwersyjną, 7 proc. stabilizacyjną i 8 proc. m. Warszawy. Notowano: 3 proc. budowlana 43.75—43.85 (+15), 5 proc. konwersyjna 62.80—63 (+100), 6 proc. dolarowa 75—75.75 (+100), 6 proc. dolarowa 75—75.75 (+75), stabilizacyjna 59—59.25 (+62), odcinki po 500 dolarów 59—59.75 (+62), 8 proc. obligacje budowlane B. G. K. 1-sza emisja 93, 4 i pół proc. ziemskie 49.50—49.25, 7 proc. ziem. dol. 32.75—33.25—33 (+50), 8 proc. ziemskie dolarowe niegwarantowane 54.50 (—50), 5 proc. Warszawy 63 (+50), 8 proc. Warszawy 54—54.75—54.50 (+60). Tranzakcje nienotowane: 7 proc. dolarowa 53.50—53.40 (+10), 4 proc. inwestycyjna zwykła 110, 8 proc. dillonowska 85—85.10 (+35), 7 proc. śląska 65.38 (+113), 7 proc. warszawska 65.38, 8 proc. Przem. Pol. 71 (+25), 4 proc. ziemskie 41.50, 5 proc. renta ziemska odcinki po 100 zł. 50, 10 proc. Siedlec 35.50.

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszem zebraniu giełdowem w Łodzi notowano: dolary — sprzedaż 5,27, kupno 5.26, poż. budowlana 43.75 — 43.50, poż. inwestycyjna 109.50 — 109.25, poż. stabilizacyjna 59.50—58.75, dolarówka 53.25 — 53,00, 5 proc. listy zastawne m. Łodzi 48.25 — 48.00, Bank Polski 81.50 — 81.00. Tendencja utrzymana.

***

Na rynku prywatnym nielicznych tranzakcyj dolarem dokonywano po kursie 5.26 (w żądaniu 5.28), funty w sprzedaży 27.35, w płaceniu — 27.30. Zainteresowanie obu walutami niewielkie. Dolar złoty 9.03 w oddawaniu i 9.00 w odbiorze.

Bank Polski płacił za drobne banknoty dolarowe 5.25, za banknoty większe — 5.26 i za czeki 5.28. Funty Bank Polski kupował po cenie o 1 punkt wyższej, t. j. 27.14.

Na rynku walorów w niewielkich obrotach były jedynie 8 proc. L.Z. m. Łodzi, które notowano od 48.00 w żądaniu do 47.50 w płaceniu.

NOTOWANIA BAWEŁNY
z dnia 16-go kwietnia 1934 roku.

NOWY JORK. Loco 11.80, kwiecień 11.60 maj 11.65, czerwiec 11.69, lipiec 11.76, sierpień 11.79, wrzesień 11.85, październik 11.87, listopad 11.92, grudzień 11.98, styczeń 12.04, marzec 12.10.

NOWY ORLEAN. Loco 11.80, maj 11.65, lipiec 11.72, październik 11.85, grudzień 11.96, styczeń 11.99, marzec 12.09.

LIVERPOOL. Loco 6.29, kwiecień 6.01, maj 6.01, czerwiec 6.00, lipiec 6.00, sierpień 5.99, wrzesień 5.99, październik 5.96, listopad 5.95, grudzień 5.95, styczeń 5.95, luty 5.95, marzec 5.96, kwiecień 5.95, maj 5.95.

Bawełna egipska. Loco 8.47, maj 8.26, lipiec 8.29, październik 8.25, listopad 8.26, grudzień 8.25, styczeń 8.25, marzec 8.29

UPPER. Loco 6.74, maj 6.58, lipiec 6.61, październik 6.63, listopad 6.66, grudzień 6.69, styczeń 6.69, marzec 6.61.

BREMA. Loco 13.90, maj 13.43, lipiec 13.67, październik 13.79, grudzień 13.86, styczeń 13.90, marzec 13.98.

ALEKSANDRJA. Sakkelaridis. Maj 15.29, lipiec 15.47, listopad 15.52, styczeń 15.55. — Ashmouni: kwiecień 11.67, czerwiec 11.69, październik 11.80, grudzień 11.82.

O NOWYM KODEKSIE HANDLOWYM.

W centralnem stowarzyszeniu kupców i przemysłowców woj. łódzkiego (ul. Piotrkowska Nr. 10) odbył się w dniu 15 kwietnia b. r. odczyt adwokata Jerzego Koenigsteina z Warszawy o nowym kodeksie handlowym. Prelegent zobrazował w sposób jedny i przejrzysty najważniejsze zasady stosunków zobowiązaniowych, a szczególną uwagę poświęcił stronie podmiotowej nowego prawa.

Referując przepisy o rejestrze handlowym, adw. Koenigstein podniósł, że ze względu na sprawę księgowości kupieckiej i kwestję odpowiedzialności męża za żonę i vice-versa w stosunkach handlowych, kupiectwo, zwłaszcza drobne (III i IV kategorji handlowej) winno zająć w tej kwestji zdecydowane stanowisko.

Zdaniem prelegenta, tylko wydanie słusznego rozporządzenia ministerjalnego, wyjaśniającego art. 4 § 2 kod. handl. będzie mogło zapobiec przewidywanemu w tej mierze zamętowi życia gospodarczego.

Zarząd stowarzyszenia, zgodnie z wnioskiem prelegenta, postanowił podjąć odpowiednie kroki w celu należytego zrealizowania tej sprawy.

Radjoprogram.

—:o:—

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

ŚRODA, dnia 18-go kwietnia.

7.00—7.05: Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze".
7.05—7.25: Gimnastyka.
7.25—7.35: Muzyka z płyt.
7.35—7.40: Dziennik poranny.
7.40—7.55: Muzyka z płyt.
7.55—8.00: Chwilka gospodarstwa domowego.
8.00—8.05: Odczyt. progr. na dzień bieżący.
8.05—11.40: Przerwa.
11.40—11.50: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej.
11.50—11.55: Komunikaty łódzkie.
11.55—12.05: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa.
12.05—12.30: Koncert zespołu jazzowego Wiesława Wiłkosza.
12.30—12.33: Wiadomości meteorologicne.
12.33—12.55: D. c. koncertu jazzowego.
12.55—13.00: Dziennik południowy.
13.00—15.05: Przerwa.
15.05—15.10: Wiadomości o eksporcie polskim.
15.10—15.20: Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi
15.20—15.50: Walce Jana Straussa w wykonaniu wielkich orkiestr symf. (płyty).
15.50—16.20: Program dla dzieci: a) Pogawędka „O mydle, gąbce i kauczuku" — wygł. inż. Z. Kacprowski; b) Listy od dzieci omówi Wanda Tatarkiewicz-Małkowska—.
16.20—16.35: Muzyka z płyt.
16.35—17.30: Koncert solistów. Celina Nadi (sopran) i Stanisław Mikuszewski (skrz.).
17.30—17.50: Odczyt dla maturzystów z cyklu „Biologja" — „Gruczoły-hormony", wygłosi docent dr. Piotr Słonimski.
17.50—18.10: „Jak przybywają zwierzęta do Ogrodu Zoologicznego w Warszawie.
18.10—18.50: Muzyka lekka z kawiarni „Gastronomja".
18.50—18.55: Odczytanie programu na dzień następny.
18.55—19.15: Rozmaitości.
19.15—19.25: Repertuar teatrów i komunikaty łódzkie.
19.25—19.40: „Niebezpieczne związki literatury i filmu" — wygł. Stefanja Zahorska. (Feljeton literacki).
19.40—19.47: Wiadomości sportowe.
19.47—19.55: Dziennik wieczorny.
20.00—20.02: „Myśli wybrane"
20.02—21.10: IX-ta Symfonja Beethovena.
21.10—21.25: Feljeton p. t. „Kosztowne dni Marglowej" — wygł. Kazim. Muszałówna.
21.25—22.25: Koncert wirtuozowski w wykonaniu Zofji Rabcewiczowej (fortepian) i Haliny Leskiej (śpiew).
22.25—23.00: Muzyka taneczna z restauracji hotelu „Bristol".
23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej i komunikat policyjny.
23.05—23.30: D. c. muzyki tanecznej z hotelu „Bristol".

AUDYCJE ZAGRANICZNE

19.35. *Lathi.* „Missa solemnis" — Bethovena.
20.00: *Praga.* „Sprzedaną narzeczona", opera Smetany.
20.00. *Paryż.* Wieczór oper (transm. z Opery Paryskiej).
20.00. *Budapeszt.* Koncert muzyki hiszpańskiej.
20.05. *Wiedeń.* Koncert symfoniczny z udziałem skrzypaczki Eriki Morini.
20.30. *Monachjum.* „Flotte Bursche" — operetka Suppego.
20.30. *Lipsk.* Koncert symfoniczny.
20.30. *Sztutgart.* „Intryga i miłość" — tragedja Schillera.
21.15. *Daventry.* Koncert symfoniczny transm. z Queen's Hallu).
22.15. *Wiedeń.* Występ Ralpha Benatzky'ego.

Afera dyrektora gimnazjum.

Wyrok będzie ogłoszony w piątek, d. 20 b.m.

Zenon Pozner, były dyrektor gimnazjum, zasiadł w dniu wczorajszym poraz drugi na ławie oskarżonych sądu okręgowego. Pozner odpowiadał przed kilku tygodniami przed sądem, postawiony w stan oskarżenia za rzekome

fałszerstwo podpisów na wekslach,

które oddał do dyskonta w jednym z banków spółdzielczych.

Sprawa ta zakończyła się wyrokiem uniewinniającym, dzięki temu, że oskar żony Pozner oświadczył sądowi, iż podpisy na wekslach położył nie on, a jego zmarły śmiercią samobóiczą ojciec.

Owo samobójstwo ojca oskarżonego w sprawie wczorajszej jest posępnem tłem tego przestępstwa, za które podsądny odpowiada.

Pozner odpowiada za to, że przywłaszczył sobie kaucje od kilkunastu osób, których angażował do swego gimnazjum jako woźnych oraz zato, że w celu osiągniecia korzyści majatkowych, przywłaszczył sobie tych kaucyj na łączną sumę 30 tysiecy złotych.

Pozner nie przyznał się do winy. Wyjaśnił, że do ostatniej chwili miał nadzieję, iż zdoła zaspokoić woźnych i zwróci im wszystko. Z drugiej strony — jak wynika z aktu oskarżenia — choć Pozner prowadził przedszkole, szkołę powszechną, gimnazjum, kursy wieczorowe i kursy dla ochroniarek— jednak

liczba woźnych urosła do 40 ludzi

i kilkakrotnie przekraczała istotne zapotrzebowanie.

Świadkowie, w tej liczbie adwokaci, występujący wobec Poznera w imieniu poszkodowanych woźnych, nie ustalili przed sądem, jaki charakter miały wpłaty, które pobierał Pozner od tej kategorji swych pracowników: niekiedy były to kaucje, w innym wypadku pożyczki, za które oskarżony płacił **aż do ośmiu procent miesięcznie.**

Na rozprawę, której przewodniczył sędzia Łoziński, powołanych zostało około 70 świadków.

W późnych godzinach wieczorowych sąd odroczył sprawe do piątku, 20 b. m

TEATR — MUZYKA — SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś, w środę, po cenach normalnych oraz w piątek po cenach zniżonych od 40 groszy do zł. 3.60 sztuka Alsberga „Konflikt".

W czwartek poraz bezwzględnie ostatni komedja Devala „Stefek", poczem sztuka ta schodzi bezpowrotnie z afisza. — Ceny najniższe od 35 gr. do zł 2.30.

W niedzielę o godz. 12-ej w południe ostatnie powtórzenie kapitalnej bajki dla dzieci po cenach wyjątkowo najniższych.

TEATR POPULARNY (Ogrodowa 18).

Dziś, w środę, o godz. 8.30 premjera operetki w 3-ch aktach „Królowa Nocy" Waltera Kollo, w reżyserji Zięciakiewicza.

KONCERT ROBERTA CASADESUS.

Fenomenalny pianista Robert Casadesus wystąpi na ostatnim koncercie mistrzowskim, który odbędzie się w czwartek, dnia 26-go b. m. w sali Filharmonji

Artysta wykona program, złożony z dzieł Mozarta, Schumanna, Chopina, Debussego, Albeniza, Ravela i innych.

DZIŚ ORATORJUM „CZTERY PORY ROKU".

W dniu dzisiejszym odbędzie się w sali Filharmonji zapowiedziane nieśmiertelne oratorjum Haydna p. t. „Cztery Pory Roku" z udziałem solistów, chóru mieszanego towarzystwa muzycznego „Hazomir" i Łódzkiej Orkiestry Filharmonicznej pod dyrekcją prof. J. Zaksa.

Początek koncertu o godz. 8.45 wiecz.

Z INSTYTUTU PROPAGANDY SZTUKI.

W ubiegłą niedzielę otworzono w obecności pani wojewodziny Krystyny Hauke-Nowakowej i p. wojewody Aleksandra Hauke-Nowaka wystawę prac jednego z najwybitniejszych malarzy współczesnych prof. Józefa Pankiewicza oraz dwu utalentowanych artystek z Warszawy: Anieli Cukierówny i Marji Obrębskiej.

Wystawa spotkała się z wielkiem uznaniem i zwiedzana jest bardzo licznie, zarówno przez miłośników sztuki, jak i szerokie warstwy publiczności łódzkiej. — Instytut (park Sienkiewicza) otwarty codziennie od godz. 11 — 20-ej.

WYSTAWA BRACI HABER.

Bracia Tobjasz i Aron Haber — łodzianie, po latach pracy w Paryżu, gdzie ostatnio zajęli jedno z pierwszych stanowisk w szeregu młodych malarzy, przybyli do Łodzi, by zaprezentować swemu rodzinnemu miastu przynajmniej część swego dorobku artystycznego.

Wystawa braci malarzy, mieszcząca się w lokalu przy ulicy 6-go Sierpnia Nr. 4, cieszy się znacznem powodzeniem i wzbudziła duże zainteresowanie w gronie miłośników malarstwa.

Tylko jeszcze 3 dni

ważne są bezpłatne kupony do Cyrku Staniewskich.

Nawet w dni powszednie widownia Cyrku Staniewskich jest szczelnie wypełniona, lecz wszystko ma swój kres i Cyrk, mimo powodzenia, w najbliższych dniach wyjeżdża na dalszą oznaczoną turę. Kto nie zobaczy obecnego programu, ten sam sobie wyrządza krzywdę. Bo proszę sobie przedstawić żonglera na pędzącym koniu, lub nadzwyczajną tresurę arabskich koni p. E. Truzzi. A czy widzieliście już najlepszych akrobatów na kuli ziemskiej—zespół Italo-Boys, lub też gwiazdy z Folies Bergeres Marion i Irmę w nadzwyczajnych produkcjach. A czy fenomen XX wieku kpt. Smiths nie jest godny podziwu? Proszę także nie zapominać o ulubieńcach Łodzi — o Bim-Bomie w nowym repertuarze...

Poco o wszystkiem się rozpisywać, gdy ciekawość wszystkich może być jeszcze dziś zaspokojona. Należy tylko wyciąć poniżej zamieszczony kupon i przedłożyć w kasach Cyrku, a otrzymać można przy zakupnie jednego biletu, drugi analogiczny *za darmo!*

Kupon ważny w środę, 18 kwietnia.

Dzisiaj w Filharmonji Oratorjum J. Hay[dna] „CZTERY PORY ROKU"

Wielkie zainteresowanie wśród melo[manów] naszego miasta wywołało wystawienie [...] nego arcydzieła J. Haydna p. t. „CZ[TERY] PORY ROKU", które T-wo Muzyczne „H[azo]mir" urządza w sali Filharmonji w dniu dz[isiej]szym nakładem wielkich kosztów i star[...]

Jako soliści wystąpią: DORA SCURI [(sop]ran) artystka oper włoskich, ADAM DO[...] (tenor) artysta opery warszawskiej, SANDER MICHAŁOWSKI (bas) artysta [...] warszawskiej, CHÓR MIESZANY T-wa „[HA]ZOMIR" i ŁÓDZKA ORKIESTRA FILHA[RMO]NICZNA. Dyrygować będzie Prof. J. ZAK[S].

Ogólna ilość osób która pojawi się na e[stra]dzie koncertowej wynosić będzie przeszło [...]

Dyrekcja pragnąc uprzystępnić wszy[stkim] usłyszenie tego nieśmiertelnego dzieła J. H[ayd]na, pomimo wielkich kosztów wyznaczyła [ceny] biletów popularne, a mianowicie od 1 [zł. do] zł. 5.— które nabywać można w kasie F[ilhar]monji.

Szał warjata.

Zranił nożem posługacza w Kochanówku.

W dniu wczorajszym, w szpitalu chorych umysłowo w Kochanówku [w] godzinach południowych wydarzył [się] niezwykle ponury wypadek na tle [na]głego napadu szału jednego z pac[jen]tów zakładu.

Karol M., uchodzący już za chor[ego] zupełnie spokojnego, spacerował [w] wczorajszej ciepłej pogodzie po pa[rku]. Nagle, gdzy przechodził koło kuch[ni] ujrzał przez otwarte drzwi kilku [...] obierających kartofle. W przystępie [na]głego i niespodziewanego ataku [...] Karol M. wpadł do kuchni, porwał [...] ze stołu i uderzył nim w pierś pra[cow]nika zakładu — Antoniego Jani[czka] zamieszkałego przy szpitalu.

Janiczek z głęboką rana cię[tą] piersi przewieziony został w s[tanie] ciężkim do szpitala im. Prezydenta [Mo]ścickiego. Szaleniec został obezw[ład]niony i w kaftanie bezpieczeństwa [u]mieszczony w celi izolacyjnej.

Nasz reporter zanotował

W mieszkaniu własnem przy ulicy K[...]niowskiego Nr. 39 usiłowała pozbawić się [ży]cia przez zatrucie jodyną, Emilja Do[...]. Desperatkę przewieziono do szpitala w [Rado]goszczu.

***

W bramie domu przy ulicy Rokicińsk[iej] usiłowała pozbawić się życia przez zatru[cie jo]dyną 28-letnia służąca, bezdomna i bezro[botna] Stefanja Jędrysiak.

Lekarz pogotowia w stanie ciężkim [prze]wiózł desperatkę do szpitala. — Powodem [roz]paczliwego kroku — brak środków do życ[ia].

***

Na ulicy Sanockiej Nr. 29 dostała bó[le po]rodowe 29letnia Aniela Marczewska (S[...]ka 9). Lekarz pogotowia przewiózł chorą z noworodkiem do lecznicy.

***

Przy zbiegu ulic Cmentarnej i 11-go [Listo]pada, na przechodzącego przez jezdnię An[toniego] Barczyńskiego, bezdomnego i bezrob[otnego] najechał tramwaj linji Nr. 3, zdążający [...] ny Polesia Barczyński odniósł ogólne [...] obrażenia ciała i po nałożeniu opatrunku [prze]wieziony został w stanie ciężkim do [szpitala] w Radogoszczu.

Na Placu Wolności dostała się pod [...] tramwaju Irena Lubrańska, zamieszkała [przy] ulicy Matejki Nr. 24, odnosząc ogólne [...] ne uszkodzenia ciała. Lekarz pogotowia p[o na]łożeniu opatrunku przewiózł ranną do do[mu].

***

W firmie Haebler przy ulicy Dąbro[wskiej] Nr. 23, zatrudniona tam robotnica Stefanja [...]raźna (Suwalska 18) uderzona odłamkiem [...]laza, doznała uszkodzenia czaszki.

Rannej udzielił pomocy lekarz pogo[towia] ubezpieczalni i przewiózł ją do lecznicy.

W zakładach przemysłowych firmy [...] Steinert przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 276, [...]janna Pawlak (Rysia 11) odniosła zmia[żdżenie] prawej ręki.

Lekarz pogotowia ubezpieczalni prze[wiózł] ranną w stanie osłabionym do szpitala.

Tomaszów Mazowiecki.

—:o:—

POD ZARZUTEM PRZYWŁASZCZENIA

Tomaszowska firma „Ziemiopłody", prowadząca hurtowy handel zbożem i mąką, zatrudniała od szeregu lat w charakterze woźnicy, niejakiego Józefa Michalskiego (ul. Główna 35), który zyskał sobie zupełne zaufanie swych chlebodawców.

Szefowie powierzali mu inkaso znacznych sum, sięgających kwoty złotych 15.000. Michalski zawsze wywiązywał się należycie ze swych obowiązków.

W dniu onegdajszym kierownik biura wręczył woźnicy kwotę 2.400 zł., z któremi Michalski udał się w drogę.

Zatrzymał się na chwilę w małej wiosce przed Ujazdem i wszedł do sklepiku celem kupienia papierosów. Nagle oświadczył właścicielce sklepu, że zgubił powierzoną mu kwotę zł. 2.400, poczem wrócił niezwłocznie do Tomaszowa i zakomunikował o tem firmie.

Wszczęto natychmiast dochodzenie. Michalskiego zatrzymano do czasu wyjaśnienia tej kwestji.

POŚWIĘCENIE CHORĄGWI W ZW. CZELADZI MURARSKIEJ.

W Związku czeladzi murarskiej odbyła się uroczystość poświęcenia chorągwi.

Uroczystość rozpoczęta została odczytaniem przez p. W. Szczytowskiego aktu ufundowania chorągwi. Następnie dłuższe przemówienie wygłosił inż. Dudziński. Potem wszyscy uczestnicy udali się do kościoła na nabożeństwo, gdzie aktu poświęcenia chorągwi dokonał ks. Jarczak.

Chorągiew została ufundowana z inicjatywy komitetu, na czele którego stoi prezes czeladzi p. Jan Stawiński.

Chrzestnymi byli: pani Helena Ojrzyńska i p. inż. F. Kwaśniewski.

ŻYCIE SPORTOWE W TOMASZOWIE.

T. K. S. Hakoah — R. K. S. Młot. Zawody o mistrzostwo klasy C. Przez cały czas gry widoczna była przewaga Hakoahu. Sędzia p. Gimmeisen. Wynik 3:1 na korzyść Hakoahu.

R. K. S. Lechja — K. K. S. (Koluszki). W Koluszkach odbyły się zawody o mistrzostwo klasy B.

Zwycięstwo w stosunku 1:0 osiągnęła zupełnie zasłużenie drużyna tomaszowska „Lechja".

Prof. Schmidt powraca do zdrowia.

Jak „czeluskinowcy" przewiezieni zostaną do Rosji.

Moskwa, 17 kwietnia.

(PAT) Statki „Stalingrad" i „Smoleńsk" wydostały się z lodów. Jednak według przypuszczeń kół fachowych nie zdołają dotrzeć do zatoki Opatrzności.

Obecny projekt transportu uratowanych rozbitków „Czeluskina" polega na zabraniu ich przez łamacz lodów „Krasin", który oczekiwany jest w zatoce Opatrzności w połowie maja. „Krasin" przywiózłby rozbitków na południe, skąd statki „Stalingrad" i „Smoleńsk" zabrałyby ich do Władywostoku.

Na ręce komisarza Litwinowa nadal napływają gratulacje od korpusu dyplomatycznego. Wczoraj złożył je ambasador japoński Ota, wyrażając radość z powodu ocalenia „dobrze znanych narodowi japońskiemu prof. Schmidta i kpt. Woronina".

Do Moskwy nadeszły wiadomości z Nome o stałej poprawie zdrowia prof. Schmidta. Tamtejsi lekarze uważają, że przesilenie choroby już nastąpiło.

Polsko-angielskie rokowania węglowe

rozpoczynają się w dniu dzisiejszym

Londyn, 17 kwietnia.

(PAT) Dzisiaj popołudniu przybyła do Londynu delegacja polskich przemysłowców węglowych. Na czele delegacji stoi dyrektor naczelny polskiej konwencji węglowej dr. Cybulski. W skład delegacji wchodzą: p. Antoni Olszewski, Fater, Ciszewski, Michel, Przedpelski, Krasnodębski. Rose i Golde.

Oficjalne rozpoczęcie rokowań między delegatami polskiego i brytyjskiego przemysłu węglowego odbędzie się jutro przed południem przy udziale min. górnictwa Browna, który powita delegatów. Następnie obrady odbywać się będą już bez udziału przedstawicieli rządu brytyjskiego w lokalu brytyjskiej Mining Association.

Min. górnictwa Brown podejmować będzie jutro delegatów polskich śniadaniem. Wieczorem zaś Mining Association wydaje obiad na cześć delegatów polskich. Rokowania potrwają około 3—4 dni.

Londyn, 17 kwietnia.

Dziś popołudniu przybył do Londynu dyr. dep. górnictwa ministerstwa przemysłu i handlu p. Czesław Peche.

Egzaminy z języka polskiego

Jak Gdańsk zwalcza szkolnictwo polskie

Gdańsk, 17 kwietnia.

Rektor polskiej szkoły senackiej we Wrzeszczu poddawał dzieci, zgłoszone do szkoły polskiej, egzaminom ze znajomości języka polskiego. Egzamin odbywał się w ten sposób, że nauczyciel zadawał dzieciom pytania w języku polskim, na które dzieci miały również odpowiadać w tym języku. **Jeśli dziecko, według zdania nauczyciela, nie wykazywało dostatecznej znajomości języka polskiego, odsyłano je do szkoły niemieckiej.**

Postępowanie nauczyciela jest samowolą, ponieważ umowa polsko-gdańska wyraźnie zaznacza, iż do polskiej szkoły **zapisane być mogą wszystkie dzieci które są pochodzenia polskego, a więc wogóle języka polskiego mogą nie znać. Wystarcza, że rodzice są Polakami.**

Dzięki praktykom wspomnianego nauczyciela znaczna ilość dzieci polskich z Wrzeszcza dostała się do szkoły niemieckiej.

Przywóz bawełny

Gdynia, 17 kwietnia.

W miesiącu marcu br. przywieziono do portu gdyńskiego **7.938,5 ton bawełny**: 5.969 ton amerykańskiej. 1.098,3 ton egipskiej i 870,5 ton z innych krajów. Bawełnę tę przywieziono na 27 statkach przyczem 5.413,2 ton bezpośrednio z krajów produkcji do Gdyni, a 2.525 ton z przeładowaniem w Bremie Hamburgu, Antewerpji, Kopenhadze i Hull.

Pod koniec miesiąca marca znajdowały się na składach w Gdyni 23.278 bel bawełny a w tem 19.114 bel amerykańskiej. 1677 bel egipskiej, 2393 bel indyjskiej i 94 bel peruwiańskiej.

SPORT

Piłkarze berlińscy w Łodzi.

Ł.K.S. prowadzi pertraktacje z niemiecką drużyną piłkarską Union Oberschoneweide. Zespół berliński grać będzie w Łodzi w czasie Zielonych Świąt.

Należy zaznaczyć, że drużyna ta bawiła już w Polsce przed dwoma laty, zwyciężając między inn. warszawską Legję i Turystów w Łodzi.

Dziś mecz bokserski Union-Touring—Bar-Kochba.

W dniu dzisiejszym o godz. 20-ej rozegrany zostanie w sali „Siły" przy ulicy Głównej 17 międzyklubowy mecz bokserski Bar-Kochba — Union Tour. Mecz odbędzie się w siedmiu wagach.

Wycieczka do Anglji na kobiece igrzyska światowe.

Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej Kobiet organizuje w pierwszej połowie sierpnia dwutygodniową wycieczkę do Anglji, połączoną ze zwiedzeniem urządzeń sportowych w Berlinie oraz obecnością na IV Światowych Igrzyskach Kobiecych w Londynie.

Koszt wycieczki wyniesie ok. 400 zł. Informacje: Warszawa, Raszyńska 58, mieszk. 18.

Czterech zbrodniarzy ścięto w więzieniu berlińskiem.

Berlin, 17 kwietnia.

(Pat) — W zakładzie karnym w Ploetzensee pod Berlinem, stracono dziś przez ścięcie, 4-ch zbrodniarzy, którzy przed rokiem, w biały dzień na ulicach Berlina, dokonali zbrojnego napadu na wóz pocztowy, zabijając przytem jednego z urzędników.

Cenzura książek w Niemczech.

Berlin, 17 kwietnia.

(Pat) — Zastępca przewodniczącego partji narodowo-socjalistycznej, Rudolf Hess, otworzył dziś urzędowo „Komisję cenzury dla ochrony piśmiennictwa narodowo-socjalistycznego w Niemczech".— Komisja ta ma za zadanie badać wszystkie nowe książki, omawiające zagadnienia narodowo-socjalistyczne.

Życie społeczne.

—:o:—

RADA OKRĘGOWA „STRAŻY PRZEDNIEJ W ŁODZI.

Rozwijająca się w okręgu łódzkim organizacja pracy obywatelskiej dla państwa „Straż Przednia" otrzymała w ostatnich tygodnich silne oparcie moralne w społeczeństwie naszego miasta przez zawiązanie rady okręgowej. Na czele rady, jako jej prezes, stanął pos. A. Ulrych. Do rady weszły nast. osoby: wice-wojewoda Potocki, dyr J. Rolińskl, delegat kuratorjum wizytator J. Szymański, rejent J. Ćwikliński, wice-dyr. izby przemysłowo-handl. p. Henryk Berkowicz, prezes T. Maciszewski, ppłk. Gabryś, płk. dypl. Alf. Tarczyński, dyr. B.G.K. Greger, wice-dyr. Mackiewicz, p. Jasińska, p. Fichnowa, p. Kenižanka, dr. J. Krasicka i nacz. okręgu prof J. Andysz.

ZEBRANIE ORGANIZACYJNE KOŁA ŚRODOWISKOWEGO LEKARZY-DENTYSTÓW PRZY RADZIE GRODZKIEJ B.B.W.R w ŁODZI.

W dniu wczorajszym w lokalu rady grodzkiej B.B.W.R. odbyło się zebranie organizacyjne koła środowiskowego lekarzy-dentystów przy radzie grodzkiej B.B.W.R. w Łodzi przy udziale 50 lekarzy-dentystów m. Łodzi.

Zebranie zagaił prof. Pietrasiak, zapraszając na przewodniczącego panią lek.-dent. Kanarską. Po odczytaniu porządku dziennego, przewodnicząca udzieliła głosu wice-prezesowi B.B.W.R. p. płk. St. Walawskiemu, który wygłosił referat na temat ideologji Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem na tle ogólnych przemian strukturalnych w Europie.

W wyniku wyborów, wybrani zostali: prezes — p. Kanarska, wice-prezes — Iwanowski, sekretarz — Bronikowska, skarbnik — Szulczyńska.

OSTRZEŻENIE ZWIĄZKU PODOFICERÓW.

Zarząd okręgu łódzkiego ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy R. P. w Łodzi niniejszem podaje do ogólnej wiadomości, że w obecnym okresie nie urządza żadnych imprez dochodowych ani kwest na zasilenie funduszów kasy związkowej po lokalach publicznych, firmach i u osób prywatnych, tak na terenie Łodzi, jak i woj. łódzkiego. Wobec powyższego ostrzega się P.T. przed ewentualnemi nadużyciami grasujących osobników, powołujących się bądź to na Związek, bądź na reprezentantów tegoż w osobach: prezesa Romana Kubalaka, wzgl. sekretarza Bronisława Błaszczyka. W wypadku ukazania się przybyszów, wyłudzających grosz publiczny rzekomo na cele Związku, zarząd okręgu uprasza o przytrzymanie i powiadomienie władz bezpieczeństwa.

PODZIĘKOWANIE ZW STRZELECKIEGO.

Kierownictwo oddziału IX Związku Strzeleckiego w Łodzi wyraża tą drogą podziękowanie panu dr. M. Świętosławskiemu za umożliwienie założenia w dzielnicy „Brues" oddziału przez bezinteresowne oddanie dwupokojowego lokalu na swej posesji, położonej w Łodzi przy ul. 11 Listopada 190/4, teren pod ogródek, strzelnicę oraz za przyrzeczoną pomoc dla oddziału.

Obywatelskie stanowisko p. dr. Świętosławskiego przyczyniło się do pomyślnego rozwoju oddziału i ułatwiło mu spełnienie ciążących na nim wychowawczo społecznych zadań.

Z AEROKLUBU ŁÓDZKIEGO.

Podaje się do wiadomości pp. członków i osób zainteresowanych, że z dniem 15 kwietnia b. r. sekretariat Aeroklubu łódzkiego został przeniesiony do lokalu przy ul. P.O.W. Nr. 1 (dawniej Skwerowa) i czynny jest codziennie w godzinach od 9 — 13, a we wtorki, czwartki i soboty dodatkowo od godz. 18 — 20-ej.

Z KOŁA ŚRODOWISKOWEGO PRACOWNIKÓW FIRMY SCHEIBLERA I GROHMANA.

Staraniem koła środowiskowego pracowników firmy Scheiblera i Grohmana, odbędzie się w piątek, dnia 20-go b. m., o godzinie 18-ej w klubie pracowników przy ul. Prędzalnianej zebranie członków i zaproszonych gości.

Na zebraniu wygłoszone zostaną referaty przez pp. mgr. Janowskiego i prof. Jakóbczyka na temat „Świat pracy i samorząd" i „Nowe podstawy samorządu miejskiego".

Ubiegający się o P. O. S. winni poddać się badaniu lekarskiemu.

Miejski komitet wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego w Łodzi podaje do wiadomości, że na podstawie uchwały plenarnego posiedzenia komitetu z dnia 13-go kwietnia 1934 r. każdy startujący do P.O.S. powinien poddać się badaniu lekarskiemu, które odbywa się bezpłatnie w miejskiej poradni sportowej, Gdańska Nr. 83 (prawa oficyna, I piętro) w poniedziałki, środy i czwartki od godz. 18—20

Na pięciu boiskach odbywają się próby do POS.

Miejski komitet wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego podaje do wiadomości, że próby o P.O.S. odbywają się:

Na boisku Ł.K.S. w poniedziałki i piątki od 18 — 19; w soboty od 14 — 19.

Na boisku Gimnazjum, Narutowicza Nr. 68 w czwartki i soboty od 16 — 20; w niedziele od 8 — 12.

Na boisku Ikape, Ogrodowa 28a w poniedziałki i piątki od 17 — 19; w niedziele od 7.30 — 10.

Na boisku W.K.S., Pl. gen. Hallera w poniedziałki i środy od 16 — 18 panie, wtorki od 17 — 19 panowie; piątki pływanie od 17 — 20 w Zgierzu

Na boisku „Sokoła", Tylna 7, w środy od 17 — 18 i soboty od 15 — 16 panie; w środy od 18 — 20, w soboty od 16 — 20 i niedziele od 8 — 12.

Eksport do Ameryki Środkowej

Poważne możliwości zbytu wyrobów włókienniczych w Guatemali.

Stosunki handlowe między Polską, Guatemalą były dotychczas bardzo nikłe, mianowicie zanotowano jedynie drobne przesyłki i ziemiopłodów i nasion oraz tłuszczów roślinnych i narzędzi rolniczych, przyczem te dostawy miały charakter raczej przesyełk próbnych i to dokonywanych na bardzo niewielką skalę.

Po badaniach rynku, przeprowadzonych przez poselstwo polskie w Meksyku, okazuje się, że szereg towarów polskich ma możliwości zbytu na rynku guatemalskim, m. in. mięso w konserwach, szmalec i tłuszcze roślinne, nasiona, wódki i likiery, nawozy sztuczne, dykty i meble gięte, cement, produkty chemiczne, skóry wyprawione, rękawiczki skórzane, **przędza wełniana, bawełniana i ze sztucznego jedwabiu oraz wyroby włókiennicze**, blachy, narzędzia rolnicze i rzemieślnicze, galanterja metalowa, bibułka papierosowa i t. d.

Sytuacja w przemyśle garbarskim.

Lekki wzrost zapotrzebowania, niezmienione ceny.

W przemyśle skór twardych nie zaszły w marcu ub. poważniejsze zmiany w porównaniu z sytuacją, jaka panowała w lutym rb. **Ceny surowca pochodzenia zagranicznego mniejwięcej w połowie miesiąca obniżyły się nieco**, podnosząc się znowu pod koniec miesiąca, lecz nie osiągając poziomu z początku bież. roku. **Ceny surowca krajowego pozostały bez zmiany.** Produkcja pozostawała bez zmian.

W przemyśle skór chromowych dała się odczuć niewielka zniżka cen surowca, wynosząca około 5 proc. Ceny skór gotowych utrzymały się na poziomie z lutego rb. Produkcja tych skór była naogół mniejsza. W zapotrzebowaniu zaznaczyła się lekka poprawa w stosunku do lutego rb., jednak ruch w handlu nie był wielki. Skóry surowe końskie zwyżkowały w marcu dość wydatnie o około 3—5 zł. na sztuce, zapotrzebowanie słabe; produkcja tych skór bez zmian.

Ruch w handlu futrzarskim pomimo braku towaru jest niewielki. Nikłe zapotrzebowanie na futra spowodowane było z jednej strony pogodą, z drugiej zaś zmianą mody, która w bież. roku przy wiosennych strojach damskich uwzględnia futra w niewielkim tylko stopniu.

20 tys. zamiast 100 tysięcy zł.

Magistrat contra Tow. Asfaltowe.

Już w swoim czasie donosiliśmy o niezwykle ciekawym sporze, toczącym się pomiędzy gmina miejską m. Łodzi a Polskim Towarzystwem Asfaltowem Sp. Akc. (Warszawa, Niemcewicza 14). Wartość powództwa określona została na sumę zł. 104.473, jako reszta rozrachunku między magistratem i wspomnianem Towarzystwem.

Sprawa ta do roku bieżącego przeszła wszelkie fazy i instancje, aż wreszcie w ub. miesiącu pełnomocnicy magistratu i Polskiego Towarzystwa Asfaltowego, adw. Centnerszwer złożyli deklarację, w której wyjaśniają Sądowi, że wobec ugodowego załatwienia toczącego się sporu, nastąpiła redukcja roszczenia powództwa głównego do sumy 20.000 złotych z zrzeczeniem się resztującej sumy w wysokości 84.473.85 zł. oraz wszystkich procentów i kosztów.

W dniu wczorajszym znalazła sprawa powyższa epilog w wydziale handlowym Sądu Okręgowego w Łodzi. Sąd pod przewodnictwem sędziego okr. M. Supersona, w asystencji sędziów handlowych: Korala i Iżyckiego, zasądził od Polskiego Towarzystwa Asfaltowego Sp. Akc. na rzecz Gminy m. Łodzi 20.000 zł. w pozostałej części żądania akcji głównej oraz żądania powództwa wzajemnego pozostawił bez uwzględnienia. Wyrokowi nadany został rygor natychmiastowej wykonalności.

Zjazd przedstawicieli cechów

rzeźniczo-wędliniarskich woj. łódzkiego.

W lokalu przy ulicy Kopernika 46 odbył się zjazd starszych i podstarszych cechów rzeźniczo-wędliniarskich województwa łódzkiego. Reprezentowanych było 36 cechów. Obradom przewodniczył prezes związku p. Konstanty Pamłowski.

Po omówieniu spraw podatkowych, p. Andrzej Lutrosiński wygłosił referat w którym obszernie omówił zadania komisji notowań cen żywca, instytucyj która ma skierować handel zwierzętami rzeźnemi na właściwe tory.

Uczestnicy zjazdu upoważnili zarząd związku do wszczęcia akcji zorganizowania w Łodzi i na terenie województwa komisji notowań cen.

Zebrani powzięli również uchwałę w sprawie interwencji u władz skarbowych o uchylenie podatku przemysłowego zryczałtowanego.

Postanowiono dalej zwrócić się do związku izb rzemieślniczych i władz ministerjalnych w sprawie przesunięcia terminu wejścia w życie rozporządzenia o dozorze nad mięsem o dalsze pięć lat i prosić o nowelizację tego rozporządzenia.

Na wniosek prezesa związku p. Konstantego Pawłowskiego postanowiono utworzyć przy poszczególnych cechach rzeźniczo - wędliniarskich koła środowiskowego B.B.W.R. W sprawie wyborów do rad miejskich postanowiono wezwać ogół członków związku do gremjalnego głosowania na kandydatów, wskazanych przez związek.

Po umówieniu sprawy wyborów do izby rzemieślniczej, zebrani postanowili upoważnić zarząd związku do akcji zapewniającej zawodowi rzeźniczo - wędliniarskiemu reprezentację na terenie izby.

Zgodnie z uchwałą, powziętą na zjedzie, doroczny walny zjazd związku odbędzie się w sierpniu b. r. w Piotrkowie Trybunalskim.

Kronika radjowa.

—o—

SPIS ODBIORNIKÓW RADJOWYCH

Podjęty w początkach lutego, a prze... wany w połowie miesiąca z powodu w... padków relowucyjnych w Austrji, sp... odbiorników radjowych, wznowion... przed kilku dniami. W swoim czasie p... dawano do wiadomości publicznej, ... spis jest jednocześnie ankietą, która ... wedle przypuszczeń kierownictwa ra... jofonji austrjackiej — przyczyni się ... dużym stopniu do zmniejszenia liczb... radjopajęczarzy.

Istotnie obliczenia te były słuszn... już dzisiaj nieurzędowe pozycje ankie... — spisu przyniosły kilka tysięcy ... wych abonentów radjowych w ciągu ... tego r.b. Wprawdzie ankieta ujawniła ... innej strony sytuację chwilowo niep... myślną, mianowicie zrzeczenie się ... ciągu tego samego miesiąca lutego ok... ło 60.000 radjoabonentów. Jednak ... spadek w ciągu lutego uznano za nie... groźny, jako wywołany wypadkami p... tycznemi, a stwierdzono stały przyro... codzienny w ciągu przeprowadzania s... su, Ravag wiedeński oblicza, że liczb... pół miljona, nieco zmniejszona w luty... wróci do normy, a nawet przekroc... granicę przed świętami Wielkiej Nocy.

SZWABSKA MUZYKA RADJOWA DLA AMERYKI.

W ciągu marca i pierwszej połow... kwietnia r.b. sieć amerykańskich kró... kofalówek National Broadcesting Com... ny w Nowym Jorku transmitować b... dzie dla radjosłuchaczy amerykańskic... audycje muzyczne, wokalne i słuchow... ka, których treścią główną będą mot... wy staroszwabskie. Główną stacją tra... mitującą będzie Stuttgard.

NOWA RADJOSTACJA W JUGOSŁAWJI.

Z Jugosławji dowiadujemy się, że ... Maribor pod Lublaną buduje się w t... chwili nową radjostację nadawczą i dw... stalowe maszty antenowe. Stacja w M... ribor pracować będzie na fali średniej ... mocą około 15 kw. Uruchomienia tej st... cji należy się spodziewać nie wcześni... jak w końcu kwietnia r.b.

KONTROLA MUZYKI CYGAŃSKIEJ

Radjofonja węgierska ma nielad... kłopot z orkiestrą cygańską, niepodda... jącą się ani rygorowi przepisów dla wy... konawców w studjo, ani też zapowi... dziom w programach. Stwierdzono p... nadto, że pierwszy skrzypek zespołó... cygańskich nie przestrzega także temp... co powoduje że audycje cygańskie w... konywane są dziko. Zresztą zespoły cz... sto grają co innego, jak zapowiada pr... ram. I tak zamiast charakterystyczny... pieśni cygańskich, grane są nieprze... dziane zupełnie wyjątki z operetek, m... dne tanga lub foxtrotty. Aby zapobie... na przyszłość tym cygańskim wybryko... radjostacja w Budapeszcie zaangażowa... specjalnego kontrolera muzyki cyga... skiej, znawcę muzyki popularnej d-ra Endre Spura.

PIERWSZE TRANSMISJE Z MANDŻUKO.

Prawdziwą sensacją dla radjosłuch... czy angielskich była transmisja przebi... ku koronacji cesarza Pu-Y, pierwsze... władcy niezależnej Mandżurji, albo Pa... stwa Mandżuko. Koronacja odbyła si... dnia 28 lutego w transmisji radjow... przeprowadzonej przez radjostacje an... gielskie, a wskutek różnicy czasu — d... 1 marca wedle zegarów mandżurskich. Przebieg ceremonji w Sin-King nadan... częściowo drogą kablową, częściowo za... radjową do Tokio, a stacja tamtejsz... przekazała transmisję radjostacji krót... falowej w Kemikawa. Stąd przejęł... transmisję drogą krótkofalową przez O... cean Wielki radjostacja amerykańska w San Francisco, dalej specjalnym kablem lądowym nadano audycję do Nowego Jor... ku oddalonego o 5000 kilometrów od San Francisco. Radjo—City nowojorskie po odpowiedniem wzmocnieniu tran... misji przekazało ją krótkofalówce NB... C. w Schenectady. Przez Ocean Atlan... tycki, transmisja w ostatnim etapie na... dana została radjostacji angielskiej w Tatsfield w hrabstwie Surrey. W ten spo... sób efekty słuchowe koronacji cesarza Pu-Y obiegły całą kulę ziemską.

Dr. MED.
Al. Kopciowski
CHOROBY WEWNĘTRZNE
Gdańska 37
Tel. 232-55. przyjmuje 7—8 wieczór.

Doktór
H. SZUMACHER
Choroby skórne i weneryczne
PIOTRKOWSKA 56
tel. 148-62
od 1 i pół — 4, 6—9 wiecz, w niedziele i święta od 10—1
Ceny lecznicowe.

Dr. Med. WŁODZIMIERZ
ŻADZIEWICZ
Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i krtani
ul. PIOTRKOWSKA № 164
tel. 125-26
przyjmuje od 4 do 8 wiecz.

Leczenie krótkiemi falami radjowemi
Choroby stawów, kości, mięśni, nerwów, skóry, narządów wewnętrznych kobiecych i t. d.
w gabinecie terapji fizykalnej
Dr. POLAKA, Nawrot 7, Tel. 164-21.

INSTYTUT
Kosmetyki Lekarskiej i Szkoła Kosmetyczna
Zatw. przez Min. Opieki Społ.
MIMAR
Prez. NARUTOWICZA 9.
Tel. 122-09
pod fach. kierown. lekarsk.
przyjmuje od 11—2 i od 4—8
Od 7—8 przyjmuje lekarz specjalista.

Dr. med.
S. Liniecki
chor. wewnętrzne, spec. serca
przeprowadził się na
NARUTOWICZA 9
TEL. 127-16
przyjmuje od 6—8
CENY LECZNICOWE.

DR. MED.
M. Rundsztejn
AKUSZERJA I CHOROBY KOBIECE
PRZEPROWADZIŁ SIĘ NA ULICĘ
Pomorska 7, tel. 127-84
przyjmuje od 4—8-ej. 30

DR.
R. Augenfiszowa
Śródmiejska 12, tel. 126-87
POWRÓCIŁA
przyjmuje od 12—2 i 4—7 wiecz. 29

Dr. Neumark
CHOROBY SKÓRNE, WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE
Andrzeja 4
tel. 170-50
przyjmuje od 12—2 i od 6—8 w. w niedz. i święta od 10—1.
Dla Pań oddzielna poczekalnia.
Dla niezamożnych
CENY LECZNICOWE.

Zawiadomienie.

Podaję niniejszem do wiadomości P. T. odbiorców, iż **WYŁĄCZNOŚĆ** odbioru węgla na Łódź i Województwo Łódzkie **z Towarzystwa Kopalń Węgla „FLORA", Sp. Akc. powierzyłem firmie**

ABRAMOWICZ i WODZISŁAWSKI
W ŁODZI,

do której to firmy upraszam zwracać się ze wszelkiemi zleceniami

B. W. HOLENDERSKI
Warszawa.

Powołując się na powyższe, zawiadamiamy naszych P. T. odbiorców, iż **otrzymaliśmy wyłączną sprzedaż węgla na Łódź i Województwo Łódzkie**

Towarzystwa Kopalń Węgla „FLORA" Sp. Akc.

i prosimy uprzejmie o zwracanie się do nas ze wszelkiemi zleceniami, przyczem zapewniamy, że wykonanie tychże nastąpi jak dotychczas ku zupełnemu zadowoleniu naszej Klijenteli —

ABRAMOWICZ i WODZISŁAWSKI
Łódź, ul. Kilińskiego № 66
Tel. 147-60

Zarząd Karolewskiej Manufaktury
Karol Kröning i S-ka, Sp. Akc.
zawiadamia, że dnia 30 kwietnia r. b. w lokalu Zarządu przy ul. 6-go Sierpnia Nr. 5 w Łodzi, o godzinie 17 odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym: 1) Wybór przewodniczącego, 2) Zatwierdzenie sprawozdania Zarządu, bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok 1933, 3) Podział zysku wzgl. pokrycie strat, 4) Kwitowanie władz Spółki z wykonania przez nie obowiązków, 5) Wybory do Zarządu i Komisji Rewizyjnej, 6) Wynagrodzenie Zarządu i Komisji Rewizyjnej, 7) Wnioski.

Na zasadzie § 59 Prawa Akc., właściciele akcji obowiązani są zgłosić swe prawa do głosu na 7 dni przed zebraniem.

Pensjonat „Teodory" pod Łaskiem.
jest do wynajęcia od zaraz. Pensjonat posiada 24 pokoje, dużą salę do tańca, kuchnię i budynki gospodarcze oddzielnie. Pensjonat znajduje się w znanej ładnej i suchej miejscowości leśnej w Teodorach pod Łaskiem. Dojazd końmi z każdego pociągu w Kolumnie. Wiadomość w biurze Zarządu Dóbr Łask w Kolumnie obok tartaku. Telefon Łask 35.

Pomieszczenie parterowe
SKŁADAJĄCE SIĘ Z 1 — 3 SAL o powierzchni 900-1100 m² wzdłuż ulic Piotrkowskiej, Sienkiewicza i Gdańskiej POSZUKUJE SIĘ NA SKŁAD RUCHOMOŚCI.
Oferty składać: Izba Skarbowa w Łodzi, ul. Al. Kościuszki Nr. 83, pokój Nr. 24 — do dnia 1 maja r. b.

ZAKŁAD WYPOCZYNKOWY
„Śródborowianka"
w Śródborowie. Komfort, spokój, wygody. Doskonała kuchnia. Lekarz stale w Zakładzie. Telefon Warszawa, Podmiejska 1, „Śródborowianka".

Kupno i sprzedaż

W WARSZAWIE sprzedam sklep galanteryjny w najlepszym punkcie Krakowskiego-Przedmieścia. Warszawa, Sienna 21, m. 15. Osmólski.

FOTEL dentystyczny do nabycia w firmie Ch. Ogólnik, Piotrkowska 26.

OKAZYJNIE do sprzedania wanna i piecyk kąpielowy w bardzo dobrym stanie. Wiadomość ulica Dowborczyków Nr. 26 m. 7 pomiędzy 4—6 p. p.

Choroby zwierząt
(Specjalność — psy domowe)
Lekarz medycyny weterynaryjnej
M A. REICH
przyjmuje codziennie od 9 do 1 i od 4 — 7 p. p.
NAWROT 1a, 2 p. Tel. 175-77.
Ceny lecznicowe.

Lokale

ODDAM 2 pokoje z kuchnią z wygodami ul. Kilińskiego 124 m. 20, prawa oficyna 1 piętro.

POKÓJ w centrum z wygodami, telefon, do wynajęcia jednej osobie. Wólczańska 62, m. 5 od 1—4 i od 8—9 wiecz.

DO ODSTĄPIENIA 1 pokój umeblowany z niekrępującem wejściem z wszelkiemi wygodami dla 1-ej osoby przy inteligentnej rodzinie 11-go Listopada 37-a m. 15 od 8-ej—11-ej i od 1-ej — 4ej.. 22

PRZYJEZDNY poszukuje pokoju dobrze umeblowanego, niekrępującego z wygodami, z używalnością łazienki, telefonem, w centrum. Oferty z podaniem warunków pod Nr. „8617" do „Republiki".

Ogłoszenie
Odpowiedniego
lokalu na przedszkole
wraz z ogródkiem w okolicy ul. Młynarskiej, Łagiewnickiej, Franciszkańskiej, Marysińskiej (Bałuty) POSZUKUJE Towarzystwo „Opieka". Zgłoszenia w Admin. „Republiki" pod „Opieka". 50-2

POSZUKUJĘ dużego pokoju dwuokiennego w centrum na pracownię od zaraz. Oferty pod „Pracownia".

Posady

ZAWIADOMIENIE. Wobec zatargu pomiędzy wychowawczyniami kolonij letnich T-wa „Toz" a zarządem tej instytucji ostrzegamy przed objęciem posad wychowawczyń na wymienionych kolonjach. Związek Zaw. Wychowawców Prywatnych Zakładów Opiekuńczych i Przedszkoli Oddział w Łodzi.

Były
buchalter-rewident
Izby Skarbowej Łódzkiej, specjalista w dziedzinie podatkowej
przyjmie pracę stałą lub dorywczą
Udziela porad podatkowych.
Wiadomość w admin. Republiki.

POTRZEBNA manicurzystka oraz fryzjer męski, Południowa 12 M. Kupka.

POTRZEBNA rutynowana sprzedawczyni do większego sklepu konfekcji-manufaktury. Pożądana chrześcijanka. Oferty „L. T.". 19

EGZAMINOWANY maszynista palacz, szofer - mechanik poszukuje pracy. — Oferty do „Republiki" pod „Uczciwy". 19

ABSOLWENT szkoły Przemysłowej z 5-letnią praktyką na tkalni szuka odpowiedniej posady. Oferty do „Republiki" pod „A".

PRZEDSIĘBIORSTWO przemysłowe poszukuje magazyniera-kasjera z kaucją 3—5 tys. zł. gotówką. Pensja 200—250 zł. Oferty pod „Zapewniony wkład".

POTRZEBNY solidny pracownik damsko-męski od zaraz, Zakład fryzjerski, Żeromskiego 33.

POTRZEBNI pierwszorzędni czeladnicy krawieccy do damskiej roboty. — Piotrkowska 64 M. Rubin.

RUTYNOWANY buchalter-korespondent niem. polsko-francuski, długolet. prakt. przyjmie pracę na godziny. Of. sub. „M. J." 18

POSZUKIWANE OD ZARAZ MIESZKANIE
dwupokojowe w centrum miasta nie wyżej pierwszego piętra
Oferty sub. „Bez odstępnego" do Administracji niniejszego pisma. 18

Rozmaite

LETNISKO 3—4 pokojowe z wygodami blisko Łodzi w suchej miejscowości poszukiwane. Oferty z podaniem ceny sub „J. L.".

DO WODY sodowej wykonuje płuczki sokownice nowe, oraz reperacje i niklowanie M. Henke, Piotrkowska 89.

POSZUKUJĘ pożyczki 600—1000 złotych na hipotekę niezadłużoną. Wiadomość Łódź, Krucza 32 u właściciela domu.

ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel ul. Zawadzka nr. 21. m. 8a. front. dziennie zastać od godz. 4—7 po poł.

POSZUKUJĘ nauczycielki angielskiego. Oferty do administracji sub: „P. T."

ZAGINĄŁ pies jamnik czarny podpalany wabi się Bobi, odprowadzić za wynagrodzeniem Grand Hotel.

PRZYBŁĄKAŁ się pies rasy wilczej do odebrania Czackiego Nr. 14 za zwrotem kosztów.

Do akt Nr. Km. 870/34 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru XI, zamieszkały w Łodzi ul. Przejazd Nr. 40, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 20-ym kwietnia 1934 r. o godz. 11 w Łodzi przy ul. Drewnowskiej 102, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: maszyny mechanicznej do oczyszczania towarów oszacowanych na łączną sumę zł. 560,— które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 14 kwietnia 1934 r.
Komornik:
(—) ANISEREWICZ
Sprawa F. J. Peters i S-ka p-ko f. Express.

Do akt Nr. Km. 582/34 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. piętnastego, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej Nr. 91, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 24 kwietnia 1934 roku o godzinie 11-ej w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 67 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: mebli, obrazów, żyrandola i aparatu do elektryzacji oszacowanych na łączną sumę zł. 1728.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym
Łódź, dnia 7 kwietnia 1934 r.
Komornik: M. LIPIŃSKI.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat redakcji 127-24, referaty: miejski i sportowy 136-44; referat gospodarczy i sekretarjat nocny: 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika" 68-148.

Prenumerata „Republiki"
w Łodzi zł. 4.— za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie: z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—, zagranicą zł. 10.— „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7 miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm×280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm. CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. - Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Za zastrzeżenie miejsca dopłata 20 proc. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia tantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia. Niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika", Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk. „Republiki w Łodzi Piotrkowska 49 i 64